

# PALUKI



PISMO LOKALNE ROK II 25 MAJA 1992 CENA 2500 zł

## ŻNIŃSCY ÓSMOKLASIŚCI NAJLEPSI W WOJEWÓDZTWIE

*Niespotykane zwycięstwo odnieśli w tym roku uczniowie ze Żnina w wojewódzkich olimpiadach przedmiotowych. Pierwsze miejsce w olimpiadzie polonistycznej zajęła Aneta Barwińska, uczennica mgr Ewy Krzemień, pierwsze miejsce w wojewódzkiej olimpiadzie matematycznej – Dariusz Łuczka, uczeń mgr. Karola Malinowskiego. Oboje są uczniami Szkoły Podstawowej nr 2 w Żninie.*

Żnińscy uczniowie rozgromili konkurentów z całego województwa, i to tym skuteczniej, że drugie i trzecie miejsca w olimpiadzie polonistycznej zajęły jeszcze trzy żninianki! Drugie – Edyta Małecka ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Żninie – uczennica mgr Antoniny Olewicz – Józwiak i Beata Kozłowska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Żninie – uczennica Anny Karczewskiej. Trzecie miejsce przypadło Paulinie Szymt ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Żninie, również uczennicy Antoniny Olewicz – Józwiak oraz Annie Pawłowskiej ze Szkoły Podstawowej w Luboszoniu, uczennicy mgr. Wiesławy Suchej.

Gratulujemy serdecznie uczniom i nauczycielom tego wielkiego sukcesu!



Darek Łuczka – zwycięzca olimpiady matematycznej i Aneta Barwińska – najlepsza wśród polonistek.

W olimpiadzie matematycznej wysokie miejsca zajęli i są zwolnieni ze zdawania wszystkich przedmiotów egzaminacyjnych oprócz Darka Łuczki także uczniowie: Mirosława Kuffel ze Szk. Podst. nr 1 w Barcinie- uczennica p. Teresy Płachty i Urszuli Trawińskiej – oraz Ewa Wawrzyńska i Joanna Leśniewska ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Żninie – uczennice mgr. Karola Malinowskiego.

W wojewódzkich zawodach matematycznych uczestniczyli oprócz tego z rejonu Żnina Maciej Kozak (SP 1 w Barcinie, uczeń Teresy Płachty i Urszuli Trawińskiej), Agata Palka (SP Piechcin, uczennica p. Genowefy Wróblewskiej) oraz Adrian Langowski (SP 1 w Żninie, uczeń mgr Krystyny Droszcz), Karol Kuchciński (SP 2 w Żninie, uczeń mgr Grażyny Mikolajewskiej) i Leszek Gawron (SP 3 w Żninie, uczeń Tomasza Katafiasza).

Laureat pierwszego miejsca etapu wojewódzkiego, Dariusz Łuczka będzie reprezentantem województwa bydgoskiego na zawodach wojewódzkich. (ek,dk,az,ac)

Już w Żninie, po powrocie z Bydgoszczy, poprosiliśmy Anetę o wypowiedź.

– Co przeżywałaś w momencie ogłoszenia wyników?

– Po długim oczekiwaniu uczestników konkursu, poproszono o przejście do sali, w której miały zostać ogłoszone wyniki. Nadeszła wreszcie tak długo oczekiwana chwila, wynik finału prawie całorocznej pracy. Nagle przeszył mnie dreszczyk emocji, ogarnęło napięcie. Każdy pragnął jak najprędzej usłyszeć swoje nazwisko. Również ja ze zniecierpliwieniem na to czekałam.

... pierwsze miejsce. Czy ja śnię? – pomyślałam. Czy to możliwe?. Rzeczywiście to była prawda. Lecz pomimo tego, nadal nie chciałam w to uwierzyć. Ta wiadomość wywarła na mnie tak ogromne wrażenie, że przez dłuższy moment nie mogłam skupić swoich myśli. Nieprawdopodobne! Jednak po chwili otrząsnęłam się z oszołomienia. Wciąż jeszcze miałam wątpliwości co do tego, czym zasłużyłam sobie na I miejsce stopnia wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Niewątpliwie ogromna w tym zasługa była pani polonistki, która mnie przygotowywała do konkursu.

Lecz w tym momencie nie pozostało mi nic innego, jak cieszyć się zwycięstwem. Przecież spełniło się moje wielkie życzenie. Już teraz mam wolny wstęp do szkoły średniej!

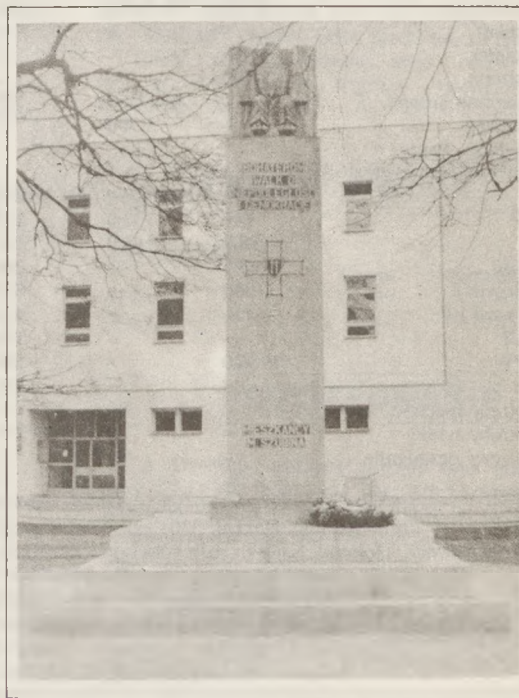
## TWARDSZY, NIŻ "SOLIDARNOŚĆ"

...Grupa związkowców z rome-towskiej "Solidarności" przystąpiła do dzieła. Początkowo próbowano pomnik przewrócić za pomocą lin. Ciągnik jednak stanął pionowo, a pomnik ani drgnął. Następną koncepcją było skucie pomnika od dołu i przewalenie przy pomocy dźwigu. Jednak po wjechaniu na teren zabezpieczony przez policję dźwig zaczął się zagłębiać i było przypuszczenie, że z powrotem stamtąd nie wyjedzie.

Pomnik w Szubinie, którego front widać obok (z boku są jeszcze ruskie gwiazdy i napisy cyrylicą) stoi już kilkadziesiąt parę lat.

Po raz pierwszy Solidarność próbowała go ruszyć w czasie sesji Rady Miasta i Gminy w lipcu 1990 roku, lecz wskutek oporu starszych radnych projekt rozbiórki upadł. W marcu bieżącego roku sprawa wróciła na sesję Rady Miejskiej.

ciąg dalszy na s. 4.



W ŻNINIE CIĘŻKO, ALE ZWYCIĘSKO

Piłkarze *Paluczanki* Żnin w spotkaniu o mistrzostwo Klasy A (grupa II) pokonali *Spójnię* Ciele (trener *Harmata* były zawodnik *Zawiszy*) 2:1. Wynik ustalono do przerwy. Bramki zdobyli: *Radosław Stelmaszewski* (5 min.) i *Edward Habiera* (40 min.) oraz *Robert Duch* z karnego (15 min.). Dyskusyjne było podyktowanie "jedenastki" przez arbitra z Janikowa. Obecny na meczu sędzia ekstraklasy *Roman Kostrzewski* twier-

dzi, że nie odgwizdałby "tej ręki". Okazję do podwyższenia wyniku miał obrońca *Andrzej Tubisz*, po strzale którego piłka trafiła w słupek. Zwycięstwo *Paluczanki* zasłużone.

*Paluczanka*: *Witucki, Przywara, Polaszewski, Tubisz, Cichowicz, Piekarski* (od 58 min. *Konieczka*), *Habiera, Danelski* (od 60 min. *Dudkiewicz*), *A. Lisiecki, Kowalik, Stelmaszewski*.

POMORZANIN - PAŁUCZANKA 2:2 (1:1)

*Serock* (inf. własna) W meczu na szczycie "obie drużyny idą łeb w łeb", *Paluczanka* zremisowała 2:2. Powinna jednak mecz ten wygrać, gdyż grała przeciwko 9 zawodnikom *Serocka*. Do 20 min. spotkania mecz stał na bardzo dobrym poziomie. Rozgrywany w szybkim tempie. *Paluczanka* mogła prowadzić 1:0, po pięknym strzale, jaki oddał *Stelmaszewski*, obroniony zresztą przez bramkarza gospodarzy. Niestety w 21 min. spotkania po błędzie obrony gości piłka niespodziewanie wlotczyła się do bramki *Wituckiego*. Gospodarze nie cieszyli się długo tym prowadzeniem, bowiem już w 38 min. *Stelmaszewski* wymanewrował obronę gospodarzy, położył bramkarza i wyrównał na 1:1. Następnie piłkarze gości zaczęli szturmować bramkę gospodarzy wówczas *Andrzej Lisiecki* został bardzo brzydtko zatrzymany przez stopera gości, który ujrzał czerwony kartonik i musiał opuścić boisko. Żółtą kartką został ukarany bramkarz gospodarzy za dyskusję z sędzią. Jeszcze *Piekarski* mógł podwyższyć wynik meczu na 2:1, został jednak nieprawidłowo przytrzymany przez obrońcę. Tym razem sędzia był łaskawy dla gospodarzy. Żółtą kartką już w 8 min., ukarany po faulu na *Stelmaszewskim*, został pomocnik miejscowych i w 44 min., po bardzo ostrym wejściu w *Danelskiego*, jako drugi zawodnik otrzymał czerwony kartonik. Gospodarze grali bardzo ostro, na całe szczęście prowadzący to spotkanie sędzia *Iligowy p. Tobera* z Bydgoszczy panował na boisku. W 52 min. żółtą kartką ukarany został stoper gości *Polaszewski*. Wydawało się, że po przerwie piłkarze *Paluczanki* zdolają objąć prowadzenie. Jednak było odwrotnie. W 57 min. gospodarze wykonali rzut wolny z 16 m, źle ustawiony mur, piłka odbiła się o nogę *Habiera*, zmyliła *Wituckiego* i ku uciesze miejscowych kibiców wpadła do bramki. Tak więc gospodarze grając w "9" objęli prowadzenie 2:1. Bramkę zdobył *Kempa*, były zawodnik *Bydgoskiej Polonii*. Od tego momentu gospodarze przeszli na całkowitą obronę starając za wszelką cenę utrzymać korzystny wynik meczu. W przedzie pozostał tylko wymieniony wyżej zawodnik, który stwarzał w dalszym ciągu zagrożenie dla bramki *Wituckiego*. *Paluczanka* natomiast zaczęła nerwowo, chcąc doprowadzić do wyrównania. Na całe szczęście niezawodny w ostatnich meczach *Stelmaszewski* zainicjował kolejny rajd. Lewym skrzydłem ograł dwóch obrońców i plasowanym strzałem w górny róg bramki pokonał bramkarza *Pomorzanina*, ustalając wynik spotkania na 2:2, była to 70 min. meczu. W ostatnich 10 min. goście starali się jak mogli, by ten mecz wygrać. Utrudniali im w tym piłkarze *Pomorzanina*, którzy grali na czas, zwlekali z grą. Szkoda było tylko tego jednego punktu straconego tak ważnego w edycji tych rozgrywek (może nawet na wagę awansu). Grać jednak trzeba do końca. Mówi się, że szczęście sprzyja lepszym. Zobaczymy, do końca rozgrywek pozostały jeszcze 4 kolejki.

Trenerem zespołu *Pomorzanina* *Serock* jest były piłkarz *Polonii* Bydgoszcz p. *Leszczyński*.

*Paluczanka*: *Witucki, Przywara, Polaszewski, Tubisz, Cichowicz, Piekarski, Habiera, Danelski* (od 58 min. *Konieczka*), *A. Lisiecki, Kowalik, Stelmaszewski*.

PAŁUCZANKA - CZARNI 1:0 (0:0)

Bramkę na wagę dwóch punktów w 65 min. spotkania zdobył *Andrzej Lisiecki*, po dokładnym podaniu *Edwarda Habiera*. Spotkanie nie stało na wysokim poziomie. W 3 min. meczu *Konieczka* nie wykorzystał "setki". W 8 min. *Cichowicz* po solowym rajdzie strzelił obok słupka. I to wszystko co można napisać o tym spotkaniu. W ścisłej czołówce tabeli nie nastąpią też zmiany po 21 kolejce, gdyż *Pomorzanin* *Serock* pokonał *Tarpana* *Mroczka* 1:0.

*Paluczanka*: *Witucki, Przywara, Polaszewski, Tubisz, Cichowicz, Konieczka* (od 68 min. *Danelski*), *Habiera, Dudkiewicz, A. Lisiecki, Kowalik, Stelmaszewski*.

Trener I: *Adam Białożyński*, trener II: *Jerzy Patalas*, kierownik drużyny: *Ryszard Gulczyński*.



ROLNIK SPRZEDAJE

18.05.92. Świnie

	GS Żnin i ZM-J	GS Szubin	GS Barcin (dla ZM Nakło) własnej masarni
kl. I (95 - 125 kg)	11.900	12.200	12.100
kl. II (od 126 kg)	10.500	-	-
maciory	6.500	-	-

18.05.92. Krowy

klasa I	7.800	7.500	-
klasa II	6.700	7.000	-
klasa III	4.800	-	-

18.05.92. Młode bydło opasowe

klasa extra - buhaje	9.500	9.300	-
klasa extra - jałówki	9.500	9.200	-
kl. I	8.500	8.400	-
kl. II	6.600	-	-

18.05.92. Zboże

(w tysiącach zł za tonę)	PZZ Żnin		
pszenica	1.100		
jęczmień (Rogowo)	800		
żyto	600		

Zapłata za zboże w ciągu dwóch tygodni. Przepraszamy za błąd w poprzednim numerze w cenach żywa winno być *GS Barcin* a nie *GS Szubin*. (mk)



ROLNIK KUPUJE

18.05.92. Nawozy mineralne i węgiel

(w tysiącach zł za tonę)

	GS Żnin	Kadex Żn. Składowa 4	GS Szubin	GS Barcin
saletra amonowa	1.600	1.600	-	1.750
saletrzak	-	1.750	-	-
mocznik	2.250	1.950	2.200	2.200
sól potasowa	-	-	-	-
sól potasowa granulowana	-	-	-	1.600
superfosfat pylisty	850	-	-	-
superfosfat granulowany	1.090	-	-	-
polifoska	2.900	2.500-2.600	2.800	-
kainit	-	-	-	-
kamex	-	-	-	-
kizeryt	1.100	-	-	-
siarczan amonu	-	650-750	750	-
salmag	-	1.700	-	-

6.05.92. Pasze

(w tysiącach zł za sto kg)

	GS Żnin	PZZ Żnin	GS Szubin	GS Barcin
T	146	138,0	150	125,0
L	188,9	165,0	184	190,0
DK	265,5	-	260	260
Provit T	380	-	370	330
Provit I.P	430	-	430	380
CJ	-	-	170	200
PW	193,20	-	200	190,0
B	-	-	140	-
otręby pszenne	-	85	-	-
otręby żytnie	-	58	-	-
otręby jęczmienne	-	75	-	-

(mk)

**PAŁUKI** Pismo lokalne. Nakład: 3301 egz. Wydawca: Dominik Księski. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski. Adres do korespondencji: 88-400 Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28. Adres redakcji: Aliantów 16, stara świetlica. Skład komputerowy: **WALKAN**. Skład tekstu edytorem QR-Tekst: Iwa Poliwka i Anna Zielińska.

Redakcja techniczna, adiustacja i korekta: zespół. Druk: Kubik & Krause, Bydgoszcz, Wyczółkowskiego 19.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń: Żnin, Kościuski 1 (kantor wymiany walut);

Barcin, Mogileńska 1 (Händler - Usługi - Jerzy Krystek); Szubin, Dariusz Erdmann, Matejki 14, tel. 84-21-48;

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie lub w redakcji. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.



## SPORT

### W WĄGROWCU – AWARIE SILNIKÓW

**Wągrowiec** Na Jeziorze Durowskim w Wągrowcu spotkało się 67 zawodników z 12 klubów, by rozegrać pierwszą eliminację motorowodnych mistrzostw Polski. Na malowniczym akwenie 24-tysięcznego Wągrowca na Bałtach, mimo deszczowej aury zgromadziło się tysiące widzów. Uczestniczyła także ekipa reprezentująca MKŻ ze Żnina.

W klasie O-500 już w pierwszym wyścigu poważną awarię miał nasz reprezentant w europejskich zawodach Formuły 500 **Tadeusz Haręza**. Po koleżeńsku pożyczzył mu swój rezerwowo silnik łodzianin, **Bogdan Jodłowski**. No i w drugim biegu Haręza ogrzał swego dobrodzieja, lecz w trzecim znów miał awarię. Drugi nasz motorowodniak **Ryszard Posadzy** startując w klasie NO-500 zajął 3 miejsce zdobywając 225 punktów. Tadeusz Haręza w swojej klasie O-500 zajął 4 miejsce z dorobkiem 300 punktów. Mamy nadzieję, że na zawodach w Żninie w dniach 4 i 5 lipca nasi zawodnicy przed własną publicznością spiszą się lepiej.

Jeszcze kilka słów o **Waldemar Marszałku**, który wystartował tylko w klasie O-250. W dwóch wyścigach wyprzedził zdecydowanie rywali, ale w pierwszym miał też kłopoty z silnikiem. W sumie przegrał z **Kazimierzem Drożanem** z LOT Poznań. Po raz pierwszy w naszym kraju rozegrano wyścig z wyrównaniem z udziałem zawodników czterech klas: O-250, 350 i 500 oraz S-550. Tę pasjonującą konkurencję wygrał startujący na ślizgu klasy 500 ccm **Jerzy Kryspin** z *Poloneza*, **Waldemar Marszałek** był trzeci.

Ten wyścig wchodzi do cyklu zawodów o Puchar Czterech Jezior (Wągrowiec, Chodzież, Żnin, Rogoźno). Za zwycięstwo w drugim wyścigu klasy 250 **Waldemar Marszałek** zdobył Puchar *Głosu Wągrowieckiego*.

### CZAR DWÓCH KÓLEK

Dnia 1.05.92 r. odbyły się na stadionie miejskim w Żninie zawody rowerowe dla dzieci od lat 4 do 15. W imprezie wzięło udział 81 dzieci. Zawody zorganizował MKS *Paluchanka* Żnin i Szkolny Związek Sportowy Żnin. Nagrody zakupił: Szkolny Związek Sportowy, pan Henryk Tokarz, pan Jerzy Bursztyński, PSS *Spolem* Żnin i pan Andrzej Kujawa.

Wyniki zawodów:

#### Dziewczyny

Rocznik 79-80	1. Kinga Kołasza 2. Agnieszka Mellem 3. Joanna Świtła
Rocznik 81-82	1. Hanna Tuczyńska 2. Kinga Wielgosz 3. Beata Krynicka
Rocznik 83-84	1. Karolina Krynicka 2. Karolina Golińska 3. Karolina Szarapanowska
Rocznik 85-86	1. Agnieszka Tokarz 2. Agata Poliwka 3. Danuta Kiszka
Rocznik 87-88	1. Ewa Tokarz 2. Katarzyna Sokolnicka
<b>Chłopcy</b>	
Rocznik 77-78	1. Paweł Filipiak
Rocznik 79-80	1. Paweł Mikuszewski 2. Jakub Jurek
Rocznik 81-82	1. Maciej Jakubowski 2. Krystian Napierała 3. Maciej Walczak

Rocznik 83-84

1. Andrzej Fojutowski
2. Tomasz Słowik
3. Karol Ostrowski

Rocznik 85-86

1. Karol Dojaś
2. Tomasz Bejma
3. Mikołaj Pawlicki

Wszyscy uczestnicy otrzymali słodycze, a zdobywcy pierwszych trzech miejsc nagrody rzeczowe.

W przeprowadzeniu zawodów pomagali: Andrzej Chlebowski, Jerzy Majkowski, Grzegorz Berdysz, Kazimierz Kolański i sekretarz SZS Jerzy Krynicki.

rubrykę redaguje  
**GRZEGORZ BERDYSZ**



### PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 30 IV: Mateusz Kaźmierski (Żnin);
- 3 V: Marta Maria Różańska (Żnin), Aleksandra Maria Paul (Śliwice);
- 5 V: Stanisław Śliwiński (Żnin), Dawid Adrian Frelich (Rogowo);
- 6 V: Przemysław Cieślak (Białozewin), Agata Anna Łysy (Junczewo);
- 7 V: Bartosz Krzysztof Dobrowolski (Żnin);
- 8 V: Joanna Aleksandra Kuźmińska (Żnin), Sandra Augustyniak (Mogilno);
- 10 V: Magdalena Wieczorek (Mięcierzyn), Anna Bursztyńska (Gogółkowo), Dominika Kinga Wiśniewska (Żnin), Jagoda Katarzyna Karczewska (Janowiec Wlkp.), Tomasz Marcin Pankowski (Żnin);
- 11 V: Weronika Kriesel (Wilczkowo), Mateusz Kopterski (Ślupy);
- 12 V: Ariel Jan Lewandowski (Jadowniki Biełskie), Patryk Napierański (Żnin);
- 13 V: Partycja Owczarzak (Białozewin);
- 14 V: Dawid Łukasz Orlikowski (Cerekwica), Bartosz Kujawa (Jaroszewo), Marta Sylwia Jaśkiewicz (Sarbinowo II);
- 15 V: Angelika Teresa Pietrzycka (Janowiec Wlkp.);
- 16 V: Agata Grupa (Janowiec Wlkp.), Jagoda Anna Krysińska (Żnin), Agnieszka Popielarz (Dąbrówka Barcińska);
- 18 V: Natalia Czerwińska (Żnin);



### ZMARLI

- Joanna Maria Drzewiecka, lat 58 (Żnin) 6 V;  
Franciszek Szymanowicz, lat 77 (Jaroszewo) 6 V;  
Czesław Zygmunt Wachowiak, lat 60 (Biskupin) 9 V;  
Helena Myszkowska, lat 92 (Żnin) 10 V;  
Barbara Meller, lat 70 (Janowiec Wlkp.) 10 V;  
Salomea Sprawa, lat 88 (Żnin) 10 V;  
Marta Lewandowska, lat 71 (Lubcz) 11 V;  
Franciszek Lizak, lat 81 (Sulinowo) 12 V;  
Stanisława Niezgoda, lat 69 (Żnin) 13 V;  
Edmund Ciesielski, lat 52 (Żnin) 15 V;  
Józefa Cytalak, lat 78 (Żnin) 16 V;  
Helena Baranek, lat 73 (Szelejewo) 16 V;

usuwanie awarii  
centralnego ogrzewania i  
sieci wodno-kanalizacyjnej  
993 ŻPWIEC  
miasto i gmina Żnin

• Na przełomie maja i czerwca w Żninie odbędzie się premiera spektaklu pt. *Spotkałeś się tu tylko na chwilę*, wystawianego przez Teatr im. Alberta Tison. (az)



## Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

15 maja br. w sali Rady Miejskiej odbyło się, na zaproszenie burmistrza, spotkanie dyrektorów szkół średnich, podstawowych i przedszkoli z władzami samorządowymi. Obecnie samorządowi gminy podlegają przedszkola, od 1 stycznia 1994 roku mają dojść szkoły podstawowe, natomiast szkoły zawodowe, średnie i specjalne zostałyby przyporządkowane powiatom, które do tego czasu prawdopodobnie będą ponownie utworzone.

Przejęcie szkolnictwa oznacza przede wszystkim finansowanie potrzeb bieżących i inwestycyjnych, a powyższe spotkanie miało na celu wstępne zapoznanie się z problemami i potrzebami w tym zakresie. W Żninie obecnie dobiega końca rozbudowa Zespołu Szkół Mechanicznych, daleko zaawansowana jest rozbudowa Szkoły Specjalnej nr 4, natomiast z powodu braku pieniędzy wstrzymano budowę szkoły nr 5.

W szkołach wiejskich głównym problemem są remonty i modernizacje, na co również brak pieniędzy. W bieżącym roku w budżecie gminy nie zaplanowano wydatków na wspomaganie inwestycji oświatowych, natomiast w 1993 roku Zarząd chciałby przeznaczyć na ten cel znaczną kwotę, pozwalającą załatwić najpilniejsze potrzeby, głównie w zakresie remontów i wyposażenia.

Remont nabrzeża Małego Jeziora, gdzie woda wylała pod betonowymi płytami zlecono PBRolowi, który jako jedyny zgłosił swoją ofertę do przetargu. Budowę magistrali wodociągowej z Murczynka do Murczyna zlecono w drodze przetargu firmie pana Burasa z Kcyni za cenę 86 mln. zł. (bez materiałów), natomiast odcinek drogi od ulicy Pałuckiej do stacji wodociągowej w Górze wykona firma pana Wojciecha Kaczmarka ze Żnina.

**ANDRZEJ KRZYŻANIAK**



### KINO

Nie jest jeszcze ustalone, jakie filmy będą grane w czerwcu. Podajemy więc program tylko do końca maja.

- 25 - 26 V, 18<sup>00</sup> *Spokojnie tatuśku* - USA, od 15 lat, 10 tys.  
28 V, 17<sup>00</sup>, *Hook* - USA, od 12 lat, 15 tys.  
29 - 31 V, 18<sup>00</sup> *Hook* - USA, od 12 lat, 15 tys.

Bilety z miesiąca kwietnia, maja i czerwca biorą udział w losowaniu nagrody - telewizora kolorowego. Seanse DKF-u w czwartki o godz. 19<sup>00</sup>.



### KURSY WALUT

18.05.92. NBP

	kupno	sprzedaż
dolar	13.399	13.945
marka	8.281	8.619



### PODZIĘKOWANIA

• Dyrekcja, pedagog szkolny oraz młodzież z LO składa na ręce doc. dra Czesława Kłyszajki podziękowania wszystkim lekarzom oddziału ginekologiczno-położniczego za cykl wykładów prowadzonych w ramach zajęć Przygotowania Do Życia w Rodzinie.

• Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Januszkowie dziękują p. Elżbicie Joachimowskiej i p.p. J. L. Cwiklakom za podarowanie mebli i telewizora.

## TWARDYSZY, NIŻ "SOLIDARNOŚĆ"

W wyniku nacisku grupy radnych z *Solidarności* oraz związkowców solidarnościowych spoza Rady uchwała o likwidacji pomnika przeszła. W burzliwej dyskusji argumentowano, że pomnik jest słabej konstrukcji, upamiętnia czasy komunistyczne, i że powinien powstać nowy pomnik. Powstało od razu kilka projektów pana Henryka Wojtasa, a koszt budowy nowego monumentu oceniono na 27 mln. zł.

Powołano również Społeczny Komitet do spraw pomnika, w skład którego weszli m.in.: p. Hamermelster, pan Monarcha i pan Roman Danielewski. Komitet ten zobowiązał się rozebrać pomnik własnym sumptem po uzyskaniu zgody burmistrza.

Nie pomógł traktor, nie pomógł dźwig. Rozpoczęto kucie u podstawy, licząc na to, że

pomnik da się złamać, jak drzewo. Na próżno! Dokuto się czterech stalowych, mocnych, wbetonowanych pionowo szyn.

Przez cały czas pomnik był pilnowany przez grupę starszych szubiniaków i przy próbach przecinania pomnika na segmenty przy pomocy palników acetylenowych dochodziło do przepychanek.

W wyniku tak ostrej reakcji osób przeciwnych burzeniu pomnika przewodniczący Rady Miejskiej, Adam Musiał wraz z Burmistrzem Szubina, Janem Iciakiem, wystosowali do Romana Danielewskiego, przewodniczącego NSZZ *Solidarność* w Szubinie pismo, polecające wstrzymać prace burzące do czasu wysłuchania opinii mieszkańców, od której uzależni się dalsze losy pomnika.

DARIUSZ ERDMANN

## ŚMIECI NIE MA, A JUŻ ŚMIERDZI

2 maja Burmistrz Żnina odmówił zapłaty faktury wystawionej na 221 mln. zł przez wykonawcę wysypiska w Wawrzynkach, rogowskiej firmy Bud-Eko z powodu niezgodności prowadzonych prac z dokumentacją. Równocześnie przypomniał o konieczności dostarczenia brakujących dokumentów i o tym, że termin zakończenia prac mija 15.06 1992. 14 maja Urząd Rejonowy wydał decyzję o wstrzymaniu budowy.

Temat budowy wysypiska śmieci w Wawrzynkach pojawiał się na naszych łamach wielokrotnie. Rok temu, w dziewiątym numerze naszego pisma, pisaliśmy: "Mam nadzieję, że najtańsze nie będzie gorsze od droższego". Okazuje się dziś, że nie zawsze najtańszy jest najlepszy.

W przetargu, jaki ogłoszono w ubiegłym roku, 8 firm oferowało ceny wykonania robót pierwszego etapu od 1,31 do 18 miliardów złotych (najniższą cenę proponowało RPM w Gnieźnie). Po odrzuceniu najdroższych ofert ponowiono przetarg, który 31 maja 1991r. wygrała firma Waldemara Majtczaka z Rogowa - "Bud-Eko", która skalkulowała koszt prac na kwotę 1,3 mld. (całość - 2 mld.). Dodatkowo zobowiązała się przy tym do nieodpłatnego wykonania robót wartości 100 mln. dla miasta (naprawa chodników i budowa parkingu przy ulicy Składowej) i wpłacenia ok. 40 mln zł na organizację V Sympozjum Naukowego Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w Wenecji w czerwcu 1992 roku. Ustalono zakończenie prac na 15 listopada.

Na XIX sesji Rady Miejskiej sprawa budowy wysypiska pojawiła się ponownie. Ryszard Lorczyk zwrócił uwagę na zły wybór oferty, co umotywował faktem przedłużania się budowy. Stanisław Głogowski, członek Komisji Rewizyjnej, stwierdził, iż pod względem merytorycznym nie stwierdzono uchybień, a prace przeciągają się z przyczyn obiektywnych. A od roku budowano bez pozwolenia...

Tymczasem do akcji wkroczył Urząd Rejonowy i wydarzenia potoczyły się już szybko. 27.03.92 Oddział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Rejonowego w Żninie wystosował pismo do Urzędu Miasta z prośbą o jak najszybsze dostarczenie kompletu dokumentów w celu wydania pozwolenia na budowę wysypiska śmieci.

2 kwietnia Urząd Miejski w Żninie wystąpił o wydanie pozwolenia na budowę, składając

niekompletne dokumenty. Brak było uprawomocnionej decyzji lokalizacyjnej i decyzji o wyłączeniu gruntów z użytkowania rolnego.

7 kwietnia ekipa w składzie: mgr inż Henryk Iglą - kierownik Oddziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Rejonowego w Żninie, Roman Goltz - st. inspektor oddziału, Maria Wolschlöger - inspektor Urzędu Miejskiego - przeprowadziła wizję lokalną budowy wysypiska śmieci w Wawrzynkach, stwierdzając, że prace budowlane są prowadzone niezgodnie z dokumentacją. Nie były to już drobiazgi, jak w przypadku braków w dokumentach, lecz niemal całkowita niezgodność z istniejącymi planami.

14 maja u kierownika Rejonu Administracyjnego w Żninie, mgra Józefa Kaczmarka, odbyło się spotkanie, w którym, oprócz gospodarza, uczestniczyli: dr. inż. Bernard Hoppe - Przewodniczący Rady Miejskiej w Żninie, inż. Leszek Jakubowski - burmistrz Żnina i jego zastępca, inż. Janusz Biegański, mgr inż. Henryk Iglą i Roman Goltz. W jego trakcie stwierdzono samowolne rozpoczęcie robót bez wymaganego zezwolenia oraz ustalono, iż realizacja prac budowlanych przebiega niezgodnie z dokumentacją. Stwierdzono konieczność natychmiastowego wstrzymania robót budowlanych. Urząd Miejski w trybie pilnym miał wykonać dokumentację uwzględniającą stan robót i po uzyskaniu i dołączeniu brakujących dokumentów miał złożyć ją w UR w celu wydania zezwolenia na budowę.

17.04 Burmistrz wystąpił do wykonawcy z pismem nakazującym natychmiastowe przerwanie robót i dostarczenie wymaganej dokumentacji.

2 maja Burmistrz odmówił zapłaty faktury z dn. 6 kwietnia na kwotę 221 mln. zł z powodu niezgodności prowadzonych prac z dokumentacją. Równocześnie przypomniał o konieczności dostarczenia uzgodnionej dokumentacji i o tym, że termin zakończenia robót mija 15.06.

### Głosy ekipy pikietującej pomnik

...Po co ja walczyłem? Mam Krzyż Grunwaldu ten sam który mieści się na pomniku a teraz oni chcą to zburzyć. Jest mi bardzo przykro...

...Mnie ten pomnik nie przeszkadza. Mogłby stać. Tylko z zewnątrz zmienić, ściągnąć gwiazdy, dać orłom koronę...

...Mają tutaj postawić podobno nowy pomnik. To bezczelność! Przecież ci ludzie ginęli za nas. Sam bratem udział w wyzwalaniu. Jestem zawiedziony...

...Postępują tak jak za czasów Komuny. Przecież to kosztuje...

...Byłem w opiece społecznej prosić o pomoc w zakupie opału. Nie ma pieniędzy, a na takie rzeczy pieniądze są...

### Głosy przechodniów:

...Mnie ten pomnik nie przeszkadza. Powinien stać tak jak stoi. Jakiś szacunek i honory tym ludziom się należą...

...Głupota, ostatnia głupota!...

...Nie wiem, czemu przeszkadza ludziom ten pomnik? Przecież taka praca dźwigu kosztuje około 300 do 700 tysięcy zł za robocizgodzinę. Pieniądze możnaby było przeznaczyć na inne cele...

### Władze Szubina

Z wypowiedzi Przewodniczącego Rady Miejskiej Adama Musiała wynikało, że jest przeciwny rozbiórce pomnika, jednak Rada Miejska ten projekt uchwały zatwierdziła, jest więc w tej sytuacji bezsilny.

Burmistrz jest organem wykonawczym i nie ma wpływu na przebieg sytuacji. Opinia osobista wobec wydarzeń była jednoznaczna: jest to niepotrzebne, obciąża budżet miasta i gminy. W tej chwili prac przy zburzeniu pomnika zaprzestano i w niedługim czasie pojawi się na terenie Szubina ogłoszenie informujące o zgłoszeniu przez społeczeństwo swoich opinii i zdań na temat istnienia pomnika.

### Roman Danielewski - szubińska "Solidarność":

Jest to pomnik wdzięczności postawiony Armii Czerwonej. Z jednej strony wizerunek Stalina, z drugiej - Lenina. Armia Czerwona w zmoiwie z Wermachtem napadła na Polskę, wymordowała część narodu. Nie zasłużyła na żaden pomnik. Mnie zawsze uczyli, że pomniki stawia się temu, kto się zasłużył. Społeczeństwo, które stawia pomniki zbrodniarzom jest albo zastraszone, albo nierozumne.

Decyzji burmistrza podporządkujemy się oczywiście - jest on demokratycznie wybraną władzą. Dziwi mnie jednak jego reakcja. Zawsze sądziłem, że Radni przychodzą na posiedzenia Rady przygotowani, że decyzje swoje konsultują z wyborcami wcześniej. Wychodzi jednak na to, że najpierw się głośnie, a potem konsultuje.

Ponieważ 14 maja stwierdzono, iż roboty nie zostały przerwane, kierownik Oddziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Rejonowego w Żninie wydał decyzję o wstrzymaniu budowy wysypiska.

Co dalej? Myślę, że w następnym numerze przedstawimy dalszy rozwój wypadków. Stare wysypisko przy ul. Powstańców może funkcjonować tylko do końca roku. Sprawa więc jest już śmierzcząca.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI

# NIE ZAŁAMUJEMY RAK

Nad służbą zdrowia w Polsce wisi ostatnio widmo biedy. Szubiński szpital nie jest również wolny od kłopotów. W związku ze złą sytuacją finansową i groźbą zamknięcia szpitala samorządy gmin, z których pacjenci leczą się w ZOZ w Szubinie zadeklarowały pomoc finansową. Urząd Miejski w Szubinie zadeklarował 1.700.000.000 zł, z czego dotychczas przekazano 100 mln., Urząd w Barcinie – ok. 500 milionów (pierwsze półrocze 200 mln, drugie – 300), Kcynia – 200 mln, z czego 50 już poszło, a Łabiszyn – 400 mln, przekazano dotychczas 50.

O wypowiedź dotyczącą sytuacji szpitala poprosiliśmy zastępcę dyrektora szubińskiego ZOZ – doktora Mikołaja Górnowicza.

**– Jakiej jest aktualnie położenie szpitala i czy minął okres zagrożenia tej placówki?**

– Aktualna sytuacja w szpitalu i w całym ZOZ-ie, jak i we wszystkich placówkach tego typu w kraju jest napięta. Jednak nie aż na tyle, żeby tragizować i załamywać ręce. Co się tyczy zagrożenia zamknięcia szpitala, to teoretycznie ten okres minął. Szpital będzie dalej istniał, przyjmował i leczył pacjentów.

**– Czy w związku z kłopotami finansowymi mogą wystąpić zwolnienia?**

– Nie, tutaj mogą śmiało powiedzieć, że zwolnienia nie wchodzi w grę. Limit zatrudnienia jest na tyle napięty, że zwolnienia spowodowałyby pogorszenie jakości wykonywania pracy wobec pacjentów. Bazujemy przede wszystkim na oszczędności opału, energii, paliwa, wszelkie naprawy wykonujemy sami. Tylko w sporadycznych przypadkach, np. napraw elektronicznych, usługę powierzamy komuś z zewnątrz. Poza tym staramy się, o ile to możliwe, radzić sobie sami. Szpital poszerzył swój ogródek warzywny, Zakład Rolny z Kołaczkowa posiadał nam nieodpłatnie ziemniaki. Społeczństwo zrozumiało, że w obecnych czasach trzeba pomagać, aby szpital funkcjonował.

**– Czy, jeśli pieniądze z budżetu zabrakłoby istnieje w pańskim mniemaniu szansa samofinansowania szpitala i ZOZ-u przez stworzenie różnych prywatnych inicjatyw, np. wynajmowanie pomieszczeń na apteki, salony masażu itd. Czy zostaje tylko dofinansowanie z budżetu?**

– Nie, samofinansowanie szpitala jest nie-realne. To działka budżetu państwa. Co się tyczy dofinansowania, już teraz ZOZ wynajmuje odpłatnie lokale lekarzom na prowadzenie usług specjalistycznych, aptek. Fundusze, które uzyskaliśmy w ten sposób nie są duże, jednak w ubiegłym roku pozwoliło to nam zakupić aparaturę specjalistyczną na potrzeby szpitala. Także dostaliśmy zastrzyk pieniędzy z UMIG w Szubinie. Zakupiliśmy za to opał, medykamenty i różne inne drobne rzeczy. Co się tyczy deklaracji finansowania szpitala przez społeczeństwo, jest to gest czysto moralny. Utwierdza nas w przekonaniu, że istnienie naszej placówki jest niezbędne i potrzebne. Jednak te datki nie pokrywają naszych potrzeb, jest to kropla w morzu.

**– Jakiej jest zaplecze oraz wyposażenie specjalistyczne? Czy istnieją przesłanki, że szpital będzie wyposażony w nowoczesną aparaturę?**

– Zaplecze, jak i wyposażenie szpitala jest niekompletne. Brakuje nam wielu rzeczy, począwszy od strzykawek. W budowie jest kuchnia. Środków starczyło na postawienie jej w stanie surowym. Co dalej – nie wiadomo, brak funduszy. O wyposażenie w nową aparaturę specjalistyczną szpitala nie ma co nawet marzyć. Nasz budżet na te cele i utrzymanie

ZOZ-u to zaledwie 12%, reszta to płace. Zostają jeszcze sponsorzy, ale w naszym regionie jest ich jak na lekarstwo.

**– A jak przedstawia się sprawa finansowania szpitala przez budżet państwa i zadłużenie wobec różnych instytucji: energetyki, PGKiM, wodociągów itd?**

– Środki z budżetu państwa otrzymaliśmy, jednak wpływają niesystematycznie i są zbyt małe. Jak dziś wiadomo, kwota przeznaczona na lecnicтво jest dużo mniejsza niż w ubiegłym roku. Poza tym niesystematyczność! Dostajemy pieniądze co miesiąc, co dwa tygodnie. Nie wiadomo, kiedy przyjdą, a jak są – komu wpływać już na początku roku i w kwocie wystarczającej, powiedzmy na prace ZOZ-u przez 6 miesięcy, czy roku. Wtedy bym wiedział jak je rozdysonować. Zadłużenie mamy natomiast jedno z najniższych w regionie.

**– Dziękuję.**

rozmawiał DARIUSZ ERDMANN



## POBRALI SIĘ

2 V Mirosław Kuczma (Żnin) i Iwona Madziak (Klotyldowo)



## PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 20 V: Małgorzata Wielgus (Podlaski);
- 23 IV: Rafał Marciniak (Barcin), Wojciech Drabent (Kowalewo);
- 25 IV: Mateusz Tułiński (Szubin);
- 26 IV: Kamil Błoch (Zalesie), Mateusz Spieker (Mieczkowo), Monika Magdalena Rychwałska (Piechcin);
- 27 IV: Ewa Loks (Tur), Agnieszka Reszka (Rynarzewo), Monika Anna Markiewicz (Żurawia);
- 28 IV: Mateusz Berka (Chwaliszewo), Damian Marian Sulski (Złotowo), Paweł Nowak (Łabiszyn);
- 29 IV: Patrycja Anna Oparczyk (Rynarzewo), Krystian Robert Byczyński (Bydgoszcz), Izabela Wysocka (Rynarzewo);
- 30 IV: Eryk Kowalczyk (Kcynia), Alicja Maria Kurdelska (Kcynia);
- 1 V: Paulina Marolewska (Barcin);
- 2 V: Michał Ziarniecki (Szubin), Paweł Zdużny (Dębogóra), Natalia Pokora (Szubin);
- 3 V: Daria Joanna Gruźlewska (Szubin);
- 4 V: Grzegorz Dawid Pazderski (Słonawy), Dawid Łukasz Maciejewski (Barcin);
- 5 V: Wanesa Matuszak (Samokłęski M.);
- 6 V: Przemysław Popielski (Szubin), Sylwia Rogulska (Wąsosz), Anna Marta Smolarska (Gdynia), Paweł Krzysztof Kusiak (Szubin);
- 7 V: Angelika Emilia Kaźmierczak (Ojrzanowo), Klaudia Pliszka (Łabiszyn), Marek Rzepa (Słonawy), Tomasz Marek Mac (Wolice), Monika Karaszewska (Łabiszyn);
- 10 V: Andrzej Pazderski (Rzemieniewice);

Mówi lekarz wojewódzki,  
dr Włodzisław Giziński

## SZPITAL NIE BĘDZIE ZAMKNIĘTY

**– Czemu miał być zamknięty szubiński szpital i dlaczego odstąpiono od zamiaru?**

– Nie było takiego zamiaru, by zamykać szpital w Szubinie. Owszem – były dyskusje na temat tego, na co wystarczy skromny budżet, przewidziany na służbę Zdrowia w województwie bydgoskim. Przy rozważaniu, jakie szpitale mogłyby być w pierwszej kolejności zamknięte, rzeczywiście padła nazwa szpitala szubińskiego, którego zadania w sytuacji krańcowo trudnej mogłyby być przejęte przez szpitale w Bydgoszczy i Żninie, ale nigdy nie doszło do zamiaru zamykania tego szpitala. 20 maja odbyłem rozmowę z prezesem bydgosko-pińskiej Izby Lekarskiej – drem med. Andrzejem Martynowskim i podczas tego spotkania, którego protokół zostanie opublikowany w Biuletynie Izby Lekarskiej, stwierdziłem, że Wydział Zdrowia obecnie nie podejmuje i nie planuje działań zmierzających do likwidowania któregośkolwiek szpitala w województwie. Kopia protokołu z tego spotkania zostanie przekazana Ministrowi Zdrowia do wiadomości.

**– Dziękuję!**

rozmawiał DOMINIK KSIĘSKI



## SPORT

mecze w Łabiszynie

31.05. (niedziela) godz. 14<sup>00</sup> *Notec* Łabiszyn – *Pałacanka* Żnin

6.06. (sobota) godz. 16<sup>00</sup> *Notec* Łabiszyn – *BKS* Bydgoszcz



## ZMARLI

Edmund Szulc, lat 47 (Bydgoszcz) 1 V;  
Anna Draheim, lat 81 (Rynarzewo) 2 V;  
Kazimierz Buczkowski, lat 57 (Łabiszyn) 2 V;  
Jerzy Bolestaw Zbieralski, lat 74 (Kcynia) 4 V;  
Stanisław Śwital, lat 61 (Sipiory) 4 V;  
Edmund Wiktor Wiśniewski, lat 51 (Zamość) 6 V;

Czesław Zurek, lat 61 (Kcynia) 6 V;  
Leon Klawitter, lat 72 (Szamocin) 7 V;  
Ludwik Szulka, lat 90 (Szubin) 7 V;  
Stanisław Nowolak, lat 86 (Lubostroń) 8 V;  
Maria Polasik, lat 68 (Drogostaw) 8 V;  
Józef Gotuński, lat 61 (Szubin) 9 V;  
Czesław Nakiełka, lat 79 (Szubin) 9 V;  
Zofia Draheim, lat 80 (Zatachowo) 11 V;  
Ludwik Kwaśniewski, lat 82 (Kornelin) 13 V;

podala do druku Danuta Siwak

• Na XIX Sesji Rady Miejskiej w Barcinie radni podjęli uchwałę o budowie dworca PKS przy ul. Pakoskiej. Dalsze informacje podamy w następnym numerze. (je)

• W dniu 24 maja Orkiestra Dęta OSP w Łabiszynie wzięła udział w Wojewódzkim Przeglądzie Orkiestr Dętych, który odbył się w Strzelnie. (an)

• Z okazji Dnia Oświaty, Książki i Prasy Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Łabiszynie w dniu 27 maja br. w czytelni organizuje imprezę kulturalną w połączeniu z obchodami Dnia Matki, Dniem Bibliotekarza oraz zainauguruje konkurs literacki. (an)

## TWARDZYSZY, NIŻ "SOLIDARNOŚĆ"

W wyniku nacisku grupy radnych z *Solidarności* oraz związkowców solidarnościowych spoza Rady uchwała o likwidacji pomnika przeszła. W burzliwej dyskusji argumentowano, że pomnik jest słabej konstrukcji, upamiętnia czasy komunistyczne, i że powinien powstać nowy pomnik. Powstało od razu kilka projektów pana Henryka Wojtasa, a koszt budowy nowego monumentu oceniono na 27 mln. zł.

Powołano również Społeczny Komitet do spraw pomnika, w skład którego weszli m.in.: p. Hamermeister, pan Monarcha i pan Roman Danielewski. Komitet ten zobowiązał się rozebrać pomnik własnym sumptem po uzyskaniu zgody burmistrza.

Nie pomógł traktor, nie pomógł dźwиг. Rozpoczęto kucie u podstawy, licząc na to, że

pomnik da się złamać, jak drzewo. Na próżno! Dokuto się czterech stalowych, mocnych, wbetonowanych pionowo szyn.

Przez cały czas pomnik był pilnowany przez grupę starszych szubiniaków i przy próbach przecinania pomnika na segmenty przy pomocy palników acetylenowych dochodziło do przepychanek.

W wyniku tak ostrej reakcji osób przeciwnych burzeniu pomnika przewodniczący Rady Miejskiej, Adam Musiał wraz z Burmistrzem Szubina, Janem Iclakiem, wystosowali do Romana Danielewskiego, przewodniczącego NSZZ *Solidarność* w Szubinie pismo, polecające wstrzymać prace burzące do czasu wysłuchania opinii mieszkańców, od której uzależni się dalsze losy pomnika.

DARIUSZ ERDMANN

## ŚMIECI NIE MA, A JUŻ ŚMIERDZI

**2 maja Burmistrz Żnina odmówił zapłaty faktury wystawionej na 221 mln. zł przez wykonawcę wysypiska w Wawrzynkach, rogowskiej firmy Bud-Eko z powodu niezgodności prowadzonych prac z dokumentacją. Równocześnie przypomniał o konieczności dostarczenia brakujących dokumentów i o tym, że termin zakończenia prac mija 15.06 1992. 14 maja Urząd Rejonowy wydał decyzję o wstrzymaniu budowy.**

Temat budowy wysypiska śmieci w Wawrzynkach pojawiał się na naszych łamach wielokrotnie. Rok temu, w dziewiątym numerze naszego pisma, pisaliśmy: "Mam nadzieję, że najtańsze nie będzie gorsze od droższego". Okazuje się dziś, że nie zawsze najtańszy jest najlepszy.

W przetargu, jaki ogłoszono w ubiegłym roku, 8 firm oferowało ceny wykonania robót pierwszego etapu od 1,31 do 18 miliardów złotych (najniższą cenę proponowało RPM w Gnieźnie). Po odrzuceniu najdroższych ofert ponownie przetarg, który 31 maja 1991r. wygrała firma Waldemara Majtacza z Rogowa - "Bud-Eko", która skalkulowała koszt prac na kwotę 1,3 mld. (całość - 2 mld.). Dodatkowo zobowiązała się przy tym do nieodpłatnego wykonania robót wartości 100 mln. dla miasta (naprawa chodników i budowa parkingu przy ulicy Składowej) i wpłacenia ok. 40 mln zł na organizację V Sympozjum Naukowego Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego w Wenecji w czerwcu 1992 roku. Ustalono zakończenie prac na 15 listopada.

Na XIX sesji Rady Miejskiej sprawa budowy wysypiska pojawiła się ponownie. Ryszard Lorczyk zwrócił uwagę na zły wybór oferty, co umotywował faktem przedłużania się budowy. Stanisław Głogowski, członek Komisji Rewizyjnej, stwierdził, iż pod względem merytorycznym nie stwierdzono uchybień, a prace przeciągają się z przyczyn obiektywnych. A od roku budowano bez pozwolenia...

Tymczasem do akcji wkroczył Urząd Rejonowy i wydarzenia potoczyły się już szybko. 27.03.92 Oddział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Rejonowego w Żninie wystosował pismo do Urzędu Miasta z prośbą o jak najszybsze dostarczenie kompletu dokumentów w celu wydania pozwolenia na budowę wysypiska śmieci.

2 kwietnia Urząd Miejski w Żninie wystąpił o wydanie pozwolenia na budowę, składając

niekompletne dokumenty. Brak było uprawomocnionej decyzji lokalizacyjnej i decyzji o wyłączeniu gruntów z użytkowania rolnego.

7 kwietnia ekipa w składzie: mgr inż. Henryk Iglą - kierownik Oddziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Rejonowego w Żninie, Roman Goltz - st. inspektor oddziału, Maria Wolschlöger - inspektor Urzędu Miejskiego - przeprowadziła wizję lokalną budowy wysypiska śmieci w Wawrzynkach, stwierdzając, że prace budowlane są prowadzone niezgodnie z dokumentacją. Nie były to już drobiazgi, jak w przypadku braków w dokumentach, lecz niemal całkowita niezgodność z istniejącymi planami.

14 maja u kierownika Rejonu Administracyjnego w Żninie, mgra Józefa Kaczmarka, odbyło się spotkanie, w którym, oprócz gospodarza, uczestniczyli: dr. inż. Bernard Hoppe - Przewodniczący Rady Miejskiej w Żninie, inż. Leszek Jakubowski - burmistrz Żnina i jego zastępca, inż. Janusz Biegański, mgr inż. Henryk Iglą i Roman Goltz. W jego trakcie stwierdzono samowolne rozpoczęcie robót bez wymaganego zezwolenia oraz ustalono, iż realizacja prac budowlanych przebiega niezgodnie z dokumentacją. **Stwierdzono konieczność natychmiastowego wstrzymania robót budowlanych.** Urząd Miejski w trybie pilnym miał wykonać dokumentację uwzględniającą stan robót i po uzyskaniu i dołączeniu brakujących dokumentów miał złożyć ją w UR w celu wydania zezwolenia na budowę.

17.04 Burmistrz wystąpił do wykonawcy z pismem nakazującym natychmiastowe przerwanie robót i dostarczenie wymaganej dokumentacji.

2 maja Burmistrz odmówił zapłaty faktury z dn. 6 kwietnia na kwotę 221 mln. zł z powodu niezgodności prowadzonych prac z dokumentacją. Równocześnie przypomniał o konieczności dostarczenia uzgodnionej dokumentacji i o tym, że termin zakończenia robót mija 15.06

### Głosy ekipy pikietującej pomnik

...Po co ja walczyłem? Mam Krzyż Grunwaldu ten sam który mieści się na pomniku a teraz oni chcą to zburzyć. Jest mi bardzo przykro...

...Mnie ten pomnik nie przeszkadza. Mógłby stać. Tylko z zewnątrz zmienić, ściągnąć gwiazdy, dać orłom koronę...

...Mają tutaj postawić podobno nowy pomnik. To bezczelność! Przecież ci ludzie ginęli za nas. Sam brałem udział w wyzwaniu. Jestem zawiedziony...

...Postępują tak jak za czasów Komuny. Przecież to kosztuje...

...Byłem w opiece społecznej prosić o pomoc w zakupie opału. Nie ma pieniędzy, a na takie rzeczy pieniądze są...

### Głosy przechodniów:

...Mnie ten pomnik nie przeszkadza. Powinien stać tak jak stoi. Jakiś szacunek i honory tym ludziom się należą...

...Głupota, ostatnia głupota!...

...Nie wiem, czemu przeszkadza ludziom ten pomnik? Przecież taka praca dźwigu kosztuje około 300 do 700 tysięcy zł za robocizgodzinę. Pieniądze można było przeznaczyć na inne cele...

### Władze Szubina

Z wypowiedzi Przewodniczącego Rady Miejskiej Adama Musiała wynikało, że jest przeciwny rozbiórce pomnika, jednak Rada Miejska ten projekt uchwały zatwierdziła, jest więc w tej sytuacji bezsilny.

Burmistrz jest organem wykonawczym i nie ma wpływu na przebieg sytuacji. Opinia osobista wobec wydarzeń była jednoznaczna: jest to niepotrzebne, obciąża budżet miasta i gminy. W tej chwili prac przy zburzeniu pomnika zaprzestano i w niedługim czasie pojawi się na terenie Szubina ogłoszenie informujące o zgłaszaniu przez społeczeństwo swoich opinii i zdań na temat istnienia pomnika.

### Roman Danielewski - szubińska "Solidarność":

Jest to pomnik wdzięczności postawiony Armii Czerwonej. Z jednej strony wizerunek Stalina, z drugiej - Lenina. Armia Czerwona w zmoiwie z Wermachtem napadła na Polskę, wymordowała część narodu. Nie zasłużyła na żaden pomnik. Mnie zawsze uczyli, że pomniki stawia się temu, kto się zasłużył. Społeczeństwo, które stawia pomniki zbrodniarzom jest albo zastraszone, albo nierozumne.

Decyzji burmistrza podporządkujemy się oczywiście - jest on demokratycznie wybraną władzą. Dziwi mnie jednak jego reakcja. Zawsze sądziłem, że Radni przychodzą na posiedzenia Rady przygotowani, że decyzje swoje konsultują z wyborcami wcześniej. Wychodzi jednak na to, że najpierw się głosuje, a potem konsultuje.

Ponieważ 14 maja stwierdzono, iż roboty nie zostały przerwane, kierownik Oddziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Rejonowego w Żninie wydał decyzję o wstrzymaniu budowy wysypiska.

Co dalej? Myślę, że w następnym numerze przedstawimy dalszy rozwój wypadków. Stare wysypisko przy ul. Powstańców może funkcjonować tylko do końca roku. Sprawa więc jest już śmierdząca.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI

**ARTYKUŁY  
SPOŻYWCZE  
WARZYWA  
OWOCE  
SŁODYCZE**  
ŻNIN, ul. MICKIEWICZA,  
przy browarze  
**MIKRUS**  
godz. 8.00 - 17.00

● Rada sołectwa wsi Wenecja informuje, że na terenie naszej wsi jest 2,5 letnia ciężko chora dziewczynka, wynagająca operacji serca przez specjalistów zagranicznych. Koszt operacji zostanie sfinansowany przez Polskę Amerykańską. Istnieje jednak problem sfinansowania podróży z Polki do Stanów Zjednoczonych. W związku z tym prosimy uprzejmie wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w sfinansowaniu podróży.

W imieniu rodziny chorej Joasi składamy wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowania.

Sołtys Wenecji Hieronim Maciejewski

Wpłat można dokonać bezpośrednio u Sołtysa lub na adres: Sołectwo Weneckie, 88-400 Żnin z dopiskiem Joasia.

**KOMUNIKATY**

**HARCERSKA AKCJA LETNIA HAL 92**

Obóz harcerski w Sopocie – 950.000 zł, 12 dni (1-14.07);

– obóz harcerski w Sopocie – 950.000 zł, 12 dni (28.07-6.08);

– kolonia zuchowa w Sopocie – 750.000 zł, 12 dni (1-14.07);

– obóz szkoleniowy dla kl. I i II szkół średnich – 950.000 zł, 14-28.07;

– biwak w górach w Bystrej – 550.000 zł, 8 dni;

– spływ kajakowy (kajaki ponton) – 420.000 zł – w zależności od zgłoszeń, 7 dni.

Chętni na wyjazd mogą zgłaszać się u drużynowych w szkołach oraz do Komendy Hufca ZHP Żnin, ul. Szkolna 18, tel. 20-463.

Dla tych, którzy nie wyjadą na obozy organizowane 6-dniowe biwaki w Pniewach z noclegami i obiadami, kolacje na cały pobyt 150.000 zł, śniadanie – własny prowiant,

Komendant Hufca  
hm. Ryszard Ulatowski

● Urząd Miejski w Żninie informuje, że do przewodniczącego komisji socjalno-bytowej i współpracy z samorządami radnego Turzyńskiego można zgłaszać kandydatów do Rady Nadzorczej ZOŻ-u w Żninie.

● Od czerwca Przewodniczący Komisji Socjalno-Bytowej pełnić będzie dyżur w soboty robocze (dla UMIG) w godz. 9<sup>00</sup>-11<sup>00</sup>.

**LICEUM I  
ABSOLWENCI**

16 maja odbył się zjazd absolwentów, którzy ukończyli nasze LO w 1967 roku. Wiadomo nam, że obszerniejsze informacje na temat zjazdu ukażą się oddzielnie. Wspominamy tylko, że powstała księga zjazdów absolwentów LO, do której uczestnicy tego zjazdu wpisali się jako pierwsi. Przekazali na konto szkoły 490 tysięcy zł, za co serdecznie dziękujemy. Jeszcze w tym roku szkolnym zapowiadają zjazdy kolejne cztery roczniki. Cieszymy się i czekamy.

Liceum przygotowuje się do szerokiej działalności na rzecz szkoły i środowiska w oparciu o naszych absolwentów. W związku z tym tworzymy bank danych o absolwentach naszej szkoły. To niestety potrwa.

ANDRZEJ WYBRAŃSKI

**OGŁOSZENIA**

**MOTORYZACJA**

■ Sprzedam motorower ogar r. 1989. Żnin, tel. 21-409.

**DZIAŁKI, LOKALE**

■ Liga Obrony Kraju Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Żninie wydzierzawi pomieszczenie o powierzchni 50 m<sup>2</sup>. Informacje tel. 20-505

■ Sprzedam działkę budowlaną w Rogowie vis a vis Policji (780 m<sup>2</sup>). Wiadomość Żnin tel. 20-096.

■ Poszukuję garażu na osiedlu w Żninie. Żnin, tel. 20-056, po 17<sup>00</sup>.

**PRACA**

■ Przyjmę do pracy w restauracji kucharke lub kucharza (wymagany duży staż pracy), pomoc do kuchni, kelnera lub kelnerkę z wykształceniem. Żnin, ul. Fabryczna, Hotel pokój nr 9.

■ Panią do pracy przyjmę. Żnin tel. 21-405

■ Przyjmuję zapisy do pracy przy zbiorze truskawek w terminie 15 VI-15 VII 92 r. A. Kurek, Żnin ul. Szpitalna 74, tel. 21-190.

■ Poszukujemy inteligentnej bezrobotnej osoby do pracy w redakcji Pałuk. tel. 209-28.

■ Zaopiekuję się dwójką dzieci lub starszą osobą dorosłą. Żnin, Żytunia 5/45.

**INNE**

■ Kupię pierwszy numer Żnińskich Zeszytów Historycznych. Żnin, tel. 21-409.

■ Tanió sprzedam nowy rower ATB Mustang 24 oraz miniwieżę Diory 5-elementową z gramofonem i kolumnami Aluis 110. Stan bardzo dobry. Żnin, ul. 700-lecia 18/9.

**JEŚLI ŚNIADANIE  
TO TYLKO Z HERBATĄ!**

Pierwszy klient otrzymał gratisowo lemoniadę. Doczekaliśmy się! W poniedziałek 18.05.92 r. nastąpiło uruchomienie, a w środę uroczyste otwarcie sklepu w żnińskim LO.

Specjalnie nie użyłam terminu "sklepik" (jakim prawnie określa się tego typu placówki znajdujące się w szkołach). Dlaczego? Otóż sklep urządzony jest nietypowo, bowiem gustownie i schludnie. W pobliżu znajdują się stoliki i krzesła, co daje możliwość spokojnego trawienia smakołyków. Rozpoczynamy więc walkę z wrzodami żołądka pod hasłem: *Nie jedź śniadania bez picia herbaty!*

Dodatkowym atutem tej placówki są niskie ceny, co jest niezwykle ważne dla biednych, utrzymywanych jeszcze przez rodziców uczniów.

Zrobiła się z tego nie lada wylizanka. Wylizanka plusów, które (oby!) przysłoniły niewypał, jakim okazał się poprzedni sklepik (zaznaczam – nie sklep!).

W tej chwili mamy już chyba większość rzeczy potrzebnych dla ciała. Czekam (y[?]) na coś dla ducha. Mogłaby to być na przykład muzyka płynąca przez radiowęzeł...

DOROTA ŚWIDER

**PODZIĘKOWANIA**

● Bardzo dziękuję przemiłemu panu policjantowi z posterunku w Barcinie, który w niedzielę 10 maja br. pomógł mi bezinteresownie w kłopotliwej sytuacji, gdy nagle zabrakło paliwa w moim samochodzie.

Właścicielka auta z pustym bakiem (nazwisko i adres znane redakcji)

● Serdecznie dziękujemy panu Danielowi Jarzębowskiemu za bezinteresowne sfilmowanie naszego "Spotkania po 25 latach"

Absolwenci LO w Żninie z roku 1967.

**BĄDŹ OPALONY  
CAŁY ROK!**  
SOLARIUM.  
ŻNIN,  
BOHATERÓW 2  
TEL. 20-956



**tel. 21-451 import z Francji!**

Bliższe informacje - Żnin, Spółdzielcza 1/13

oferujemy bezazbestowe pokrycia dachowe w postaci płyt falistych, dachówki bitumicznej w różnych kolorach oraz kalenice, uszczelki wykończeniowe, gwoździe, okna "świetliki", wentylatory dachowe i płyty

# TOWARZYSTWO KUPCÓW SAMODZIELNYCH W ŻNINIE

Tak brzmiała nazwa zrzeszenia polskich kupców, założona z inicjatywy W. Ozdowskiego 5 listopada 1905 roku w Żninie. Skupiało ono właścicieli sklepów, restauracji, a także rzemieślników i pomocników kupieckich. Oczywiście wszyscy członkowie byli Polakami, a swą działalnością skutecznie przeciwstawiali się fali germanizacji. Pierwszym prezesem stowarzyszenia został ceniony w mieście obywatel – Julian Smorowski, kupiec, właściciel tartaku i wspañiałej secesyjnej willi, która przy ul. Gnieźnieńskiej w Żninie przetrwała do dziś.

Od 21 listopada 1907 roku funkcję prezesa oddziału Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Żninie (tak brzmiała pełna nazwa tej organizacji) pełnił Roman Strzyżewski, właściciel hurtowni i sklepu artykułów (jak wówczas określano) kolonialnych oraz hotelu. Firma Strzyżewskiego mieściła się w domu przy Rynku w Żninie, gdzie obecnie (po przebudowie) czynny jest sklep spożywczy *Spółem*, popularna *jedynka*.

W czasie I wojny światowej Towarzystwo Kupców zawiesiło swą działalność. Z początkiem roku 1919 wybrano nowy zarząd, którego prezesem został Bernard Stark.

W tych latach Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Żninie skupiało ponad 30 członków. Prowadzono wiele akcji charytatywnych, i, jak zanotowano w kronikach, żnińskie kupiectwo nie żałowało pieniędzy, przeznaczanych przede wszystkim na pomoc dla wdów i sierot po poległych w wojnie bolszewickiej żołnierzach.

Organizacja kupców żnińskich prowadziła różnorodną działalność – m.in. 26 lutego 1924 roku zorganizowali karnawałowy bal, z którego dochód przeznaczono na cele dobroczynne.

15 października 1929 roku w czasie walnego sprawozdawczo-wyborczego zebrania, wybrano nowy zarząd Towarzystwa Kupców w Żninie, w skład którego weszli:

**Józef Bukowski** – prezes (burmistrz Żnina)

**Telesfor Kościelecki** – wiceprezes

**Jan Wilhelm** – sekretarz

**Władysław Schmidt** – zastępca sekretarza

**Józef Kopczyński** – skarbnik

**Franciszek Czabański** – ławnik

**Stanisław Jurkiewicz** – ławnik

Wszyscy wymienieni, społeczni działacze kupieccy, już nie żyją. Pozostały po nich domy, sklepy, magazyny, place składowe i inne punkty handlowe.

Ciekawostką jest fakt, że prezesem został **Józef Bukowski**, ówczesny burmistrz Żnina. Był on wieloletnim kupcem, ale z chwilą objęcia odpowiedzialnego urzędu Ojca Miasta wg obowiązującego prawa – musiał sprzedać swój (jak to wówczas określano, a dziś brzmi to groteskowo) – interes, gdyż burmistrz zobowiązany był li tylko do sprawowania swego urzędu dla dobra społecznego, bez innych, dodatkowych źródeł dochodu!...

Ówczesny kronikarz tak zanotował w protokole: "...Obecny prezes Towarzystwa pan **Józef Bukowski**, burmistrz miasta Żnina, pracuje z wielkim zapałem już od kilku lat nad rozwojem organizacji, przez co zaskarbił sobie wdzięczność, szacunek i zaufanie nie tylko u członków, ale także u innych bractwach organizacji..."

Warto przypomnieć w skrócie sylwetki pozostałych działaczy zarządu Towarzystwa Kupców w Żninie.

**Telesfor Kościelecki** – wiceprezes – był właścicielem i prowadził mały, ale doskonale



*Zarząd Towarzystwa Kupców w Żninie. Stoją w górnym rzędzie od lewej: Władysław Schmidt – zastępca sekretarza, Józef Kopczyński – skarbnik, Jan Wilhelm – sekretarz, Stanisław Jurkiewicz – ławnik. Siedzą (od lewej): Telesfor Kościelecki – wiceprezes, Józef Bukowski – prezes – burmistrz Żnina (ach! ten sumiasty siwy wqs...), Franciszek Czabański – ławnik.*

*Źródło: Jubileuszowy, ilustrowany album, wydany w 1929 roku przez Zarząd Związku Towarzystw Kupieckich w Bydgoszczy, pt.: Związek Towarzystw Kupieckich na Obwód Nadnotecki w Bydgoszczy w latach 1919–1929. Publikacja w posiadaniu autora niniejszego tekstu.*

zaopatrzonego sklep cukierniczy (same delikacje, a w lecie smakowite lody). Pozostał po nim dom przy ul. Śniadeckich w Żninie, w którym po przebudowie mieści się obecnie sklep mięsno-wędliniarski firmy "Kwieciński" oraz zakład optyczny Eugeniusza Połowczyka.

**Jan Wilhelm** – sekretarz – przez wiele lat prowadził w Żninie doskonałą restaurację "Wielkopolanka" przy Rynku. Obecnie w tym domu po przebudowie ma swą siedzibę Spółdzielnia Inwalidów.

**Władysław Schmidt** – zastępca sekretarza – właściciel żnińskich "Delikatesów" i ekskluzywnej restauracji. Powołany, jako oficer rezerwy, brał udział w wojnie 1939 roku i zagarnięty do niewoli przez Rosjan, zamordowany został przez NKWD w Katyniu. Spadkobiercom pozostała po nim okazała kamienica przy ul. Śniadeckich w Żninie, w której ma swą siedzibę Rejonowa Biblioteka Publiczna.

**Józef Kopczyński** – skarbnik – kupiec i makler, współwłaściciel firmy "Bracia Kopczyńscy" zajmującej się handlem zbożem i ziemniakami. Pozostał po nim zabytkowy spichlerz

przy ul. Gnieźnieńskiej w Żninie, w którym przez pewien czas miała swą siedzibę i magazyn Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska".

**Franciszek Czabański** – ławnik – właściciel luksusowego sklepu galanteryjnego (zwane przed wojną "składem towarów krótkich"), spadkobierca i kontynuator dobrych tradycji kupieckich znanej firmy "Bolesława Pławińska i Ska" w Żninie. Obecnie w lokalach tych przy ul. 700-lecia 5 mieści się "Księgarnia na Pięterku" – Janusza Wujkowskiego oraz "Kramik" Jacka Paradowskiego.

**Stanisław Jurkiewicz** – ławnik – właściciel okazałych domów przy Rynku w Żninie. Prowadził znany w całej okolicy sklep oraz hurtownię branży metalowej i budowlanej, a także – jakbyśmy dziś to określili – sprzętu gospodarstwa domowego. Prowadzono tam także sprzedaż broni, amunicji i akcesoriów myśliwskich. Dzisiaj w części tych pomieszczeń, wykupionych przez Jana Pawlischa, czynny jest jego sklep spożywczy i pracownia cukiernicza.

**STANISŁAW CZABAŃSKI**

• Biblioteka w Rogowie zaprasza czytelników codziennie w godz. 9<sup>00</sup>–16<sup>00</sup>, oprócz czwartków. Według informacji, których udzieliła kierownik biblioteki p. **Anna Karbowa**, księgozbiór tej placówki to 17.800 woluminów. Dziennie bibliotekę odwiedza ponad 20 osób, tygodniowo wypożycza się ponad 300 książek. Z biblioteki korzystają dzieci, młodzież i dorośli. Liczba tych ostatnich znacznie wzrosła, gdyż pojawiły się książeczki z serii *Romanse* itp.

W maju, podczas *Dni Oświaty, Książki i Pracy* biblioteka organizuje dla uczniów miejscowej szkoły lekcje biblioteczne, które stanowią jeden z elementów kształcenia literackiego młodzieży. Cieszy, że w sytuacji, gdy wiele tego typu placówek jest likwidowanych z braku funduszy, nasza biblioteka dzięki dotacji z budżetu gminy w wysokości 12 mln rocznie może kontynuować swą działalność. (mk)

• Dzięki pomocy materialnej i finansowej wspañiałych osób, którzy zadeklarowali chęć sponsorowania akcji darmowych zup od 12 maja w Centrum Kultury, Rozrywki i Rekreacji na ul. Parkowej 1 są już codziennie wydawane zupy dla około 50 osób potrzebujących wsparcia – dzieci i osób w wieku zaawansowanym. Osobami godnymi naśladowania okazali się: Prezes Gminnej Spółdzielni w Łabiszynie p. **L. Najsztub**, kierownik masarni GS Łabiszyn p. **M. Rybicka**, kierownik piekarni GS Łabiszyn p. **B. Indykiewicz**, spółka "Rolnys" Łabiszyn, p. **M. Zdziański**, spółka "Polbex" Łabiszyn, p. **M. Urbanek**.

Osobom tym za piękny gest serdecznie dziękujemy. Liczymy również na dalszą pomoc ze strony mieszkańców Łabiszyna i okolic. (an)



## CO SIĘ STAŁO W JANOWCU

Tajemnicze słowa "dostać absolutorium" można przetłumaczyć w ten sposób: *nie mamy zastrzeżeń do tego, co zrobiliście, wywiązałeś się ze swych obowiązków*. Zarząd Miejski Janowca Wlkp. absolutorium nie dostał. Dlaczego?

Na sesji 29 kwietnia Rada przyjęła jednoznacznie w głosowaniu *jawnym* sprawozdanie z wykonania budżetu. Oznacza to, że gospodarka finansowa Zarządu była w ocenie Radnych prawidłowa. Choć Komisja Rewizyjna miała kilka uwag, wnioskowała, by udzielić Zarządowi absolutorium. Uwagi były – wg powszechnej opinii – drobne. Do najważniejszych można zaliczyć złą jakość prac przy układaniu chodnika na ulicy Śniadeckich, czego przyczyną miał być brak nadzoru Zarządu; niewykonanie uchwały dotyczącej zrzucanych na dziko do kanalizacji ścieków; wysokość wypłaty dla rzeczoznawcy, który sprawdzał, jaka z oczyszczalni ścieków będzie dla Janowca lepsza (chodziło tu o ubрутowanie wynagrodzenia, które podniosło wysokość wypłaty).

8 maja wszyscy członkowie Zarządu złożyli rezygnację, która została przyjęta stosunkiem głosów 10:7 przy dwóch wstrzymujących się.

12 maja wybrano nowy Zarząd. Weszło w jego skład dwóch członków poprzedniego – dotychczasowy zastępca burmistrza – Roman Drgas i Andrzej Frydrych. Oprócz nich funkcje powierzono dwóm dotychczasowym wiceprzewodniczącym Rady – Wacławowi Cholewińskiemu (który był również członkiem Komisji Rewizyjnej) i Witoldowi Antoszków. Oprócz nich w skład Zarządu wszedł jeszcze radny Leonard Kopczyński. Wybrano też nowych zastępców Przewodniczącego Rady – Leszka Rutkowskiego i Leszka Stachowiaka. Komisję Rewizyjną uzupełniono osobą Henryka Błażejewskiego.

Do 27 maja trwa termin zgłaszania ofert na stanowisko Burmistrza. 28 maja odbędzie się spotkanie robocze Rady, na którym nastąpi otwarcie kopert, 29 – w piątek – sesja, przesłuchania kandydatów i wybór burmistrza. Do momentu oddawania numeru do druku żadna kandydatura na to stanowisko jeszcze nie wpłynęła.

Przewodniczący Rady Miejskiej, indagowany o opinię na temat przyczyn nieudzielenia absolutorium wyraził opinię, że wg niego na decyzji zaważyła nieudana prywatyzacja Przedsiębiorstwa Usług Miejskich. Stwierdził, iż w odczuciu wielu Radnych Zarząd ponosi za to winę, gdyż wielu komplikacji można byłoby się ustrzec przy większej zapobiegliwości Burmistrza.

Kto zostanie nowym Ojcem Miasta – do wiemy się już niedługo.

**DOMINIK KSIĘSKI**

• Studenci IV roku Pedagogiki Kulturolno-Oświatowej WSP z Bydgoszczy 27 V proponują udział w imprezach, które odbędą się na terenie miasta. Dla przedszkolaków – poetycka inscenizacja o zwierzątkach i wspólna zabawa. Dla dzieci kl. V i VI szkół podstawowych – rywalizacja sportowa pod nazwą „Która ze szkół zwycięży? Dla dziadków z wnukami – Piknik pokoleń, a wieczorem dla wszystkich zainteresowanych koncert zespołu Silent (muzyka celticka) połączony z wystawą fotografii i projekcją filmu video o jednym z największych malarzy naszych czasów – Salvadorze Dali. Imprezy organizuje Żniński Dom Kultury. (az)

## Z DZIAŁALNOŚCI FUNDACJI "DAR SERCA"

Po wstępnym okresie organizacyjnym, który upłynął od czasu rejestracji 19 listopada 1991 r., Fundacja *Dar Serca* wchodzi w okres właściwej statutowej działalności.

Obecnie na koncie jest około 70 mln. zł. na co składają się wpłaty założycieli Fundacji, sporadyczne wpłaty bogatych sponsorów, (ostatnio 10 mln z Banku Rozwoju Rolnictwa w Poznaniu), czy mniejsze, ale systematycznie wpłacane sumy z prężnej i operatywnej działalności p. Mirosława Lewandowskiego prowadzącego kiosk Fundacji w żnińskim szpitalu. Na konto Fundacji wpływają też inne stałe kwoty, jak np. 94 tys. diety radnego Henryka Tokarza, a także prawdziwy dar serca, jakim są regularne wpłaty z rent pani Zofii Bambolickej, Wandy Grabowskiej i Czesławy Matwiłków.

Od nowego roku szkolnego Fundacja uruchamia Fundusz Stypendialny. Jest to indywidualna inicjatywa członka Rady Fundacji, polegająca na ufundowaniu stypendium dla uzdolnionego dziecka znajdującego się w trudnej sytuacji materialnej. Szczegółowo o warunkach przyznania tego stypendium poinformujemy w późniejszym terminie.

Dzięki życzliwości władz miejskich i konsekwencji działania Zarządu Fundacji jest szansa na utworzenie nowej placówki gospodarczej wypracowującej fundusz na rzecz *Daru serca*. Władze miejskie przekazały Fundacji pomieszczenia po RSW "Prasa-Ruch" i w najbliższym

czasie zapadnie decyzja o sposobie wykorzystania tych pomieszczeń dla celów gospodarczych.

Na ostatnim zebraniu Rady Fundacji zapadła decyzja o utworzeniu konta *Fundacja Dar Serca – Pomoc Chorym*, na którym zostaną zgromadzone pieniądze uzyskane ze sprzedaży "cegielek" rozprawdzanych przez lekarzy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Żninie. Fundacja włączy się w propagowanie tej akcji, mającej na celu pomóc w utrzymaniu właściwego poziomu świadczeń zdrowotnych dla chorych naszego terenu. Za zebrane pieniądze pod koniec 1992 r. zostanie zakupiony sprzęt diagnostyczny i rehabilitacyjny dla potrzeb pacjentów żnińskiego szpitala. O zakupie sprzętu zadecyduje powołana Komisja, składająca się z lekarzy, członków Fundacji i przedstawicieli samorządów gmin, korzystających z pomocy żnińskiego szpitala.

Rada Fundacji poparła także wniosek Zarządu Fundacji o włączeniu się w nieprofesjonalną pomoc Kuratorskiemu Ośrodkowi Współpracy z Młodzieżą tworzącemu się przy Sądzie Rejonowym w Żninie oraz wyraziła zgodę na partycypowanie w kosztach przejazdu do USA dziecka, które ma być operowane w jednej z amerykańskich klinik kardiologicznych.

**ALEKSANDER KMIEĆKOWIAK**

*Pamiętaj! Ludzie poszkodowani przez los czekają. Konto Fundacji: BS w Żninie 909505-70540-189-85*

## PODPASTRZONE W GIŻYCKU

W związku z planami dotyczącymi powołania *Fundacji Jezior Pałuckich*, w dniu 8 kwietnia w celu zapoznania się z działalnością *Fundacji Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich* do Giżycka udali się – mgr Józef Kaczmarek, mgr Andrzej Wybrański, mgr Mieczysław Iciachowski i inż. Eugeniusz Dobaczewski.

*Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich* z siedzibą w Giżycku działa już od roku. Swoimi działaniami obejmuje gminy województwa olsztyńskiego i suwalskiego. Celami fundacji jest:

1. Inicjowanie i wspomaganie działań na rzecz ochrony regionu Wielkich Jezior Mazurskich;
2. Stymulowanie inicjatyw proekologicznych i tworzenie warunków dla zwiększenia ich skuteczności;
3. Promowanie budowy oczyszczalni ścieków i innych rozwiązań uniemożliwiających dalszą degradację środowiska;
4. Tworzenie warunków organizacyjnych i materialnych dla wdrażania nowych rozwiązań w dziedzinie ochrony środowiska;
5. Propagowanie idei ochrony środowiska i uwzględnienia praw ekologii w rozwoju regionu i kraju;
6. Upowszechnienie ekologicznych metod

• W Szubińskim Domu Kultury 27 maja teatrzyk *Kleks* odegra o godz. 10<sup>00</sup> i 17<sup>00</sup> z okazji Dnia Matki sztukę dla dzieci "Wars i Sawa". 30 maja między godz. 19<sup>00</sup> a 5 rano zapraszamy na koncert zespołów rockowych. Wystąpią zespoły: *Kiosk Ruchu*, *Mniejsza z tym*, *LTI*. (de)

w rolnictwie służących produkcji zdrowej żywności.

7. Podejmowanie innych społecznie i gospodarczo ważnych dla regionu celów związanych z ochroną jezior;

W skład Rady Fundacji wchodzi wojewodowie – olsztyński i suwalski, burmistrzowie Giżycka, Kętrzyna i Mrągowa, przewodniczący RM Rucianego – Njidy, Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Minister Ochrony Środowiska, przedstawiciel Amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska i przedstawiciel Wspólnoty Europejskiej.

Zarząd Fundacji składa się ze specjalistów ochrony środowiska, inżynierii sanitarnej, technologii oczyszczania ścieków, chemików, projektantów, itp.

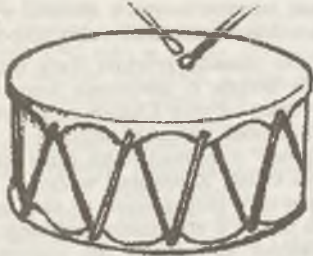
Jak stwierdził prezes Zarządu, mgr inż. Roman Stańczyk, gminy nie są przygotowane do samodzielnej działalności w dziedzinie ochrony środowiska i dlatego konieczna jest pomoc organizacji wyspecjalizowanej w tej dziedzinie.

Będziemy starali się coś podobnego założyć na Pałukach.

**EUGENIUSZ DOBACZEWSKI**

• W trakcie przygotowywania przez MDK jest projekt stworzenia w Żninie Międzynarodowego Ośrodka Teatralnego. W ośrodku tym odbywałyby się warsztaty teatrowe z całej Europy. (az)

# HURTOWNIA



WYROBY  
PAPIERNICZE  
ZABAWKI  
SKARPETY  
RAJSTOPY

## ALANTÓW 1

9.00 - 16.00, SOBOTY: 9.00 - 13.00, Żnin

MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI  
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH  
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE  
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE  
**209-48**

### HURTOWA SPRZEDAŻ LODÓW



na patyku, miki  
panda, carpigiani

NAPOJE 1/2 l,  
frytki mrożone.

Możliwość  
bezpłatnego  
transportu.

Gniezno, Os. Orła Białego,  
tel. 23-05 60-18

### CZY NIE ZAPOMNIAŁEŚ O LEGALIZACJI MANOMETRU?

Żnińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów  
i Energetyki Ciepłej

oferuje po cenach konkurencyjnych  
wykonawstwo następujących robót:

- \* LEGALIZACJA MANOMETRÓW
- \* REGENERACJA ZAWORÓW I POMP
- \* REMONTY  
WSZELKIEGO RODZAJU KOTŁÓW
- \* CHEMICZNE PŁUKANIE  
WSZELKIEGO RODZAJU WYMIENNIKÓW

☎ **20-129** ŻNIN  
ALANTÓW 16 ✓

## HURTOWNIA SARA

POLECA WIOSENNO-LĘTNIA

ODZIEŻ

MĘSKĄ I

DAMSKĄ

ORAZ BIELIZNĘ

PO PRZYSTĘPNYCH CENACH

CODZIENNIE: 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

SOBOTY: 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

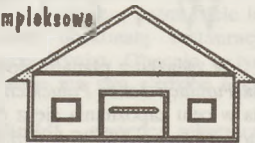
ŻNIN MICKIEWICZA 14

## Wytwórnia Materiałów Budowlanych

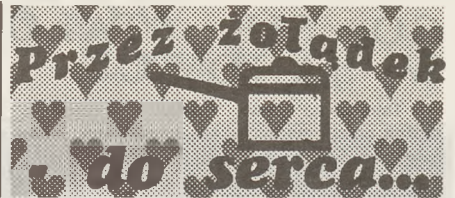
Barcin, Podgórna 1

BELKI STROPOWE,  
PUSTAKI STROPOWE,  
PLYTY STROPOWE DKZ -  
-KORYTKA,  
PUSTAKI ALFA,  
BLOCZKI FUNDAMENTOWE,  
ZASYPOWE,  
OBRZEŻA TRAWNIKOWE,  
KRAWEŹNIKI DROGOWE,  
KRĘGI STUDZIENNE,  
TRYLINKE,  
ELEMENTY BETONOWE  
ZBROJNE,  
PLYTY CHODNIKOWE 35x35x5.

Oferujemy kompleksowe  
usługi:  
załadunek,  
transport,  
rozładunek



**ZAPRASZAMY**  
w godz. 8.00-16.00



Drogie dzieci i mamusie!

Mysząc o Dniu Matki i Dniu Dziecka dzi-  
siaj w naszej rubryce przepisy dla dzieci i ma-  
muś. Czym poczęstować Mamę w dniu Matki?  
Może sernikiem bez pieczenia? Na pewno każ-  
de dziecko potrafi go zrobić!

Potrzeba: 3 serki homogenizowane (mogą  
być waniliowe, 1/2 kostki masła, pół szklanki  
cukru, pół szklanki mleka, 4 jaja, 4 łyżeczki żela-  
tyny, bakalie, galaretka owocowa, pomarańcza  
lub inne owoce do dekoracji.

Przegotować galaretkę i zostawić do ostyg-  
nięcia. Żelatynę namoczyć w trzech łyżkach  
zimnej wody w metalowym kubeczku. Żółtka  
utrzeć z cukrem na pulchną masę, dodać mas-  
ło, serki i gorące mleko. Namoczoną żelatynę  
podgrzać, a jak się całkowicie rozpuści -  
wlać do masy. Na koniec dodać piany z białka i  
bakalie. Wlać do małej tortownicy lub innej fo-  
remki. Włożyć na 1 godz. do lodówki, później  
ułożyć na wierzchu pomarańczę i zalać uprzed-  
nio przygotowaną i ostudzoną galaretką.

Co zrobić dla dzieci w dniu ich święta? A  
może przyjęcie z kolorowymi kanapkami, mi-  
niaturowymi pizzami?, drobnymi ciasteczkami,  
babeczkami, deserami i napojami?

Podajemy przepis na babeczki

potrzeba: 20 dag mąki, 15 dag masła, 1/2  
szklanki cukru - pudru, 3 jaja, 1 łyżka śmietany,  
1 łyżeczka proszku do pieczenia, 6 łyżek cukru,  
owoce, (najlepiej wiśnie, truskawki, agrest - mo-  
gą być kompoty).

Z mąki, masła, cukru pudru, żółtek, śmie-  
tany i proszku do pieczenia zagnieść ciasto.  
Włożyć je do lodówki na godzinę. Następnie  
wylepić wysmarowane foremki, ale niezbyt  
grubo. Piec babeczki na jasnożółty kolor. Wy-  
jąć i nie wyłączać piecyka. Ubite białka z cu-  
krem wymieszać z owocami, nakładać do babe-  
czek i piec dalej na mniejszym ogniu do stę-  
żenia białka.

Smacznego!

Wasza OLA WIRGA

KSIĄŻKI, PODRĘCZNIKI SZKOLNE  
ENCYKLOPEDIA,  
USŁUGI KSERO  
ALBUMY

# KSIĘGARNIA PAŁUCKA



LEKTURY,  
ANTYKWARIAT,  
HURT, DETAL,  
ARTYKUŁY PAPIERNICZE

PPH-U "DRAMITO", ŻNIN, 700-LECIA 3, TEL. 20-114

**Nie przepłacaj! Skorzystaj z usług ZEC-u!**

☎ **20-805** ✓

1 GODZ. PRACY KOPARKI-SPYCHARKI "BIAŁORUŚ" LUB "OSTRÓWEK" - 76.300 ZŁ

1 GODZ. PRACY CIĄGNIKA C-360, C-385, C-912 WRAZ ZE SPRZĘTEM - 86.800 ZŁ


1 GODZ. PRACY SPYCHARKI DT-75 i T-100M - 95.300 ZŁ

Żnińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej, DSP, ul. Fabryczna, Dział Transportu

Prywatne wizyty domowe  
lekarz medycyny  
MAREK PIOTROWSKI



21-854

Prywatne wizyty domowe  
lekarz medycyny  
WOJCIECH HILLEMANN  
internista  20-655

### AUTO - KONSERWACJA

Żnin, Dąbrowskiego 41, tel. 21-322

ZABEZPIECZENIA  
ANTYKOROZYJNE  
POJAZDÓW METODĄ  
HYDRODYNAMICZNĄ.

Zakład od kilku lat specjalizuje się wyłącznie w zabezpieczaniu antykorozyjnym, wykonuje zabezpieczenie najlepszymi środkami krajowymi i zagranicznymi, sprzętem wysokiej klasy.

ZAKŁAD GWARANTUJE  
UCZCIWOŚĆ WYKONANEJ USŁUGI.

Wizyty domowe dla dorosłych  
dr nauk medycznych  
WIEŚLAW CWIĄKAŁA



207-41

### Nowo otwarta KSIĘGARNIA nad Gąsawką

podręczniki szkolne  
nowości wydawnicze  
wydania encyklopedyczne  
artykuły papiernicze i  
biurowe U NAS KUPISZ  
NAJTANIEJ! ZAPRASZAMY



## HARTOWNIA SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWA ŻNIN, UL. ALIANTÓW 1

Oferuje po atrakcyjnych cenach  
galanterię cukierniczą "GOPLANY"  
i innych firm, napoje w opakowaniach  
1 1/2 l i w puszkowych, a także  
herbatę i kawę.

ZAPRASZAMY



CZYNNĄ CODZIENNIE OD 8.00 DO 18.00,  
W SOBOTY - OD 8.00 DO 13.00

### HELIOS - NEPTUN

MONTAŻ PILOTÓW  
Z TELEGAZETĄ LUB BEZ  
WYŚWIETLANIE  
FUNKCYJNE,  
90 KANAŁÓW, ZEGAR,  
WYŁĄCZNIK CZASOWY

zakład RTV Barcin,  
Marlena Baczyńska 1  
tel. 83-25-10

ROCZNA GWARANCJA

### BLACHARSTWO POJAZDOWE

WACŁAW PAWŁOWSKI



SZYBKO,  
TANIO,  
SOLIDNIE

PRZEZ 17 LAT NIE MIELIŚMY  
ŻADNEJ REKLAMACJI

JANOWIEC, 3 MAJA 26

72 strony

31 zdjęć

TO NIE ANGIELSKI PANCERNIK POJAWIŁ SIĘ NA WODACH  
DUŻEGO ŻNІŃSKIEGO JEZIORA !

TO POJAWIŁ SIĘ W ŻNІŃSKICH KSIĘGARNIACH NAJNOWSZY  
PRZEWODNIK PO BISKUPINIE

Hurt: Wydawnictwo "Wulkan", Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28.  
cena 10.000 zł, dla szkół na nagrody - zniżka 10 %

## Spółdzielnia Pracy "Oświata"

organizuje kursy:

\* języków obcych: angielskiego,  
niemieckiego, francuskiego;  
\* tłumaczenia;

przyjmujemy zapisy

na rok szkolny 1992/93

-haftu i dziewiarstwa ręcznego  
- kroju i szycia,  
- bhp,  
- obsługi:  
wind, wózków, dźwigów, suwnic,  
- spawania,  
- palaczy CO,  
- pedagogiczne,  
- czeladniczo - mistrzowskie,  
- inne na zlecenie,

- egzaminy na tytuł mistrza i czeladnika  
oraz uprawnienia spawalnicze podstawowe

Organizujemy

dwuletnie studium pomaturalne

\* menadżerskie

\* odzieżowe

\* administracyjno - biurowe.

Informacje i zapisy:

Żnin ul. Gnieźnińska 8  
(budynek PZMot) w godzinach  
12<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
(poniedziałek - czwartek)  
tel. 20-620.



OD REDAKCJI

Tak już czasem jest, że chochlik drukarski przysiadł się do nas i miesza nam wydruki przed montażem, zmienia nazwiska, dopisuje liczby... Przepraszamy wszystkich czytelników za błędy z poprzedniego numeru i podajemy sprostowania.

Szczególnie przepraszamy uczniów z Bożewic i Violetę za pomieszenie w tekście o szkole. Podajemy cały fragment w poprawnym brzmieniu:

"Szkoła pracuje na dwie zmiany, co jest konieczne ze względu na ilość uczniów (320) w stosunku do izb lekcyjnych (9). Wpychaniem wiadomości w głowy wychowanków zajmuje się osiemnastu pełnozatrudnionych nauczycieli, którzy osiągają nawet niezłe wyniki, biorąc pod uwagę fakt uczestnictwa uczniów w różnego rodzaju olimpiadach. Jak większość tego typu szkół, powstałych z dworków, niestety i ta szkoła nie posiada sali gimnastycznej, jedynie skromne boisko."

Przepraszamy również Pawła Sreberskiego, którego nazwisko błędnie wydrukowaliśmy. Na s. 1 zabrakło odnośnika, że dalszego ciągu tekstu należy szukać na s. 4., nie mówiąc już o sześciocyfrowych numerach rejestracyjnych aut...

Tak się po prostu kończy, wydawanie numeru bez korekty. Jeszcze raz wszystkich przepraszamy i obiecujemy, że będziemy się lepiej pilnować...

Przepraszamy również Andrzeja Łuczaka za niepodanie autorstwa jego zdjęcia wydrukowanego w numerze 8 (s.7), przedstawiającego trzech gitarzystów pod Basztą. Trzecim z nich (gra po prawej stronie) - co warto również dodać - jest tegoroczny maturzysta - Marcin Malinowski.

# NOWA CENTRALA W ŁABISZYNIE

11 maja, po trwającym trzy miesiące okresie próbnym, uruchomiono nową centralę automatyczną w Łabiszynie. W godzinach przedpołudniowych, w obecności pełnomocnika Ministra Łączności do spraw telefonizacji wsi, nastąpiło dopuszczenie jej do ruchu.

W tej chwili prowadzone są sukcesywnie podłączenia abonentów istniejących oraz nowych na terenie Łabiszyna, Łabiszyna Wsi, Jeżewa i Jeżewic. Zakończył się ważny etap w telefonizacji naszej gminy.

Jest to efekt trwającej już od ponad roku akcji. Na początku marca 1991 r. Dyrekcja Wojewódzka Polskiej Poczty Telegraf i Telefon złożyła władzom Łabiszyna propozycję rozwoju telefonizacji, oferując jednocześnie bezpłatne przekazanie i uruchomienie centrali typu U-10 o pojemności 500 numerów końcowych wraz z urządzeniami zasilającymi oraz dwóch central wiejskich.

W celu przedstawienia oferty zostało zwołane zebranie z udziałem sołtysów i przewodniczących samorządów miejskich. Oferta zyskała uznanie, w wyniku czego związał się Społeczny Komitet Telefonizacji MiG Łabiszyna.

Zainteresowanie było duże – około 900 osób otrzymuje deklaracje, na podstawie których zostają członkami tego komitetu. Społeczny Komitet Telefonizacji zostaje wpisany do rejestru czynu społecznego MiG Łabiszyna pod nr 1/91 w dniu 25 marca 1991 r.

Komitetem kierowało 11 osób: przewodniczący – Zbigniew Itrich, zastępca – L. Najszub, sekretarz – J. Kubiak i ośmiu członków – przedstawiciele rad sołeckich i poszczególnych wsi oraz samorządów mieszkańców miast.

Dnia 25 marca 1991 r. zawarto porozumienie pomiędzy Społecznym Komitetem Telefonizacji a dyrekcją Wojewódzkiej PTiT, w którym określono zobowiązania stron

Do zobowiązań komitetu należało opracowanie koncepcji telefonizacji MiG; zabezpieczenie pomieszczeń dla centrali wiejskich; zakup i montaż 3 centrali; budowa łączności międzycentralowych z centrali automatycznej w Łabiszynie do central wiejskich; rozbudowa i budowa sieci telefonicznych w Łabiszynie i w rejonie central wiejskich z uwzględnieniem rezerwy par kablowych dla abonentów istniejących; przeprowadzenie inwentaryzacji powykonawczej i przekazanie instalacji na stan majątkowy Zakładu Telekomunikacji w Bydgoszczy.

Wojewódzka Dyrekcja przyjęła na siebie zadanie wybudowania urządzeń teletransmisyjnych i przekazania nieodpłatnie centrali. Zgodnie z porozumieniem obu stron termin ukończenia prac był przewidziany do 31 grudnia 1991 r.

Komitet zawarł umowy z nowymi abonentami, które określały koszt (około 4,5 mln zł), udział własny w pracach przy budowie kanalizacji telefonicznej oraz termin zakończenia prac określony w porozumieniu.

Po zgromadzeniu odpowiednich materiałów rozpoczęto budowę nowej i rozbudowę istniejącej kanalizacji telefonicznej. Do odcinka wymagających specjalistów zatrudniono fachowców.

Mimo dużej aprobaty ze strony chętnych, w początkowej fazie prac, stawiało się około 50% przyszłych abonentów. W dalszych eta-

Po zakończeniu obecnego etapu prace będą kontynuowane przy rozlokowanych centralach w lecznicy weterynaryjnej, Lubostroni i Jeżewie.

Wybudowanie nowej centrali czynem społecznym pozwoliło zaoszczędzić komitetowi i abonentom ok. 500 tys. zł.

Oddanie do użytku centrali automatycznej, to przekazanie około 600 numerów końcowych, lepsza słyszalność oraz szybsze połączenia.



Personel łabiszyńskiej poczty

pach mobilizacji za strony zainteresowanych spadła jeszcze bardziej. Przeciwnie w czasie terminu oddania do użytku nastąpiło z przyczyn obiektywnych ze strony Komitetu i Dyrekcji.

Ujemna strona – to problem ludzi, którzy obsługiwali zwykłą centralę, to powiększenie szeregów bezrobotnych.

ANNA KAMIŃSKA

## ŚWIĘTO BARCIŃSKICH RZEMIEŚLNIKÓW

2 maja 1992 r. w Barcinie zorganizowano festyn z okazji Dnia Rzemiosła. Oprócz gospodarzy – organizatorów, uczestniczyli w nim przedstawiciele rzemiosła z Kcyni, Szubina i Łabiszyna.

Festyn rozpoczął się uroczystą mszą św. w intencji rzemieślników w kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana M. Kolbe, skąd uczestnicy w asyście orkiestry z KCW Kujawy S.A. przemaszerali na stadion sportowy przy ul. 4-go Stycznia.

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Barcinie kolega Zenon Stróżykiewicz. Część rekreacyjna rozpoczęła się zawodami sportowymi dla dzieci. Organizatorami byli nauczyciele z miejscowych szkół podstawowych. Zabawa była znakomita, a młodzi zawodnicy bardzo przeżywali swój udział w rozgrywkach sportowych. Najwięcej jednak emocji wzbudziły mecze piłkarskie rozegrane pomiędzy drużynami rzemieślników. I tak, mecz Szubin – Łabiszyn 6:2, Kcynia – Barcin, bardzo dramatyczne spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny z Kcyni, w czwartej serii rzutów karnych. W finale zwyciężyli piłkarze z Szubina, drugie miejsce zajęła drużyna z Kcyni, trzecie zawodnicy z Barcina, a czwarte zespół z Łabiszyna.

Zorganizowano też loterię fantową z atrakcyjnymi nagrodami oraz zgaduj-zgadulę spor-

tową. Na pamiątkę udziału w zawodach sportowych uczestnicy otrzymali nagrody i dyplomy. Dzień Rzemiosła zakończyła zabawa taneczna.

JERZY KRYSZEK

● Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolnika dotyczącą zasiłków rodzinnych na dzieci UMiG w Łabiszynie informuje, że na dzień 15 maja wydał 52 deklaracje dla dzieci rolników, którzy nabyli do tego prawo. Zasiłki te będą wypłacane dla 174 dzieci w kwocie 106.836.000 zł. Rolnicy, którzy spełniają warunki określone w ustawie mogą składać wnioski w tutejszym Urzędzie. (an)

● Od 10 maja na moście o największej częstotliwości użytkowania w mieście Łabiszynie został wstrzymany ruch pojazdów samochodowych. (an)

● W dniu 9 maja orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Łabiszynie została zaproszona z okazji Dnia Strażaka do Najstarszego Sanktuarium Maryjnym w Górcie Klasztornej koło Łabiszyna na IX Dzień Skupienia dla Strażaków. Orkiestra ta wzięła udział w tych uroczystościach oraz w przeglądzie Strażackich Orkiestr Dętych. Ze sobą przywieźli Dyplom za uczestnictwo w przeglądzie Orkiestr Strażackich oraz otrzymali Puchar Rejonowego Komendanta Straży Pożarnej w Pile. (an)

Prywatne wizyty domowe  
lekarz medycyny  
MAREK PIOTROWSKI



21-854

Prywatne wizyty domowe  
lekarz medycyny  
WOJCIECH HILLEMANN  
internista 20-655

### AUTO - KONSERWACJA

Żnin, Dąbrowskiego 41, tel. 21-322

ZABEZPIECZENIA  
ANTYKOROZYJNE  
POJAZDÓW METODĄ  
HYDRODYNAMICZNĄ.

Zakład od kilku lat specjalizuje się wyłącznie w zabezpieczeniu antykorozyjnym, wykonuje zabezpieczenie najlepszymi środkami krajowymi i zagranicznymi, sprzętem wysokiej klasy.

ZAKŁAD GWARANTUJE  
UCZCIWOŚĆ WYKONANEJ USŁUGI.

Wizyty domowe dla dorosłych  
dr nauk medycznych  
WIEŚLAW CWIĄKAŁA



207-41

### Nowo otwarta KSIĘGARNIA nad Gąsawką

podręczniki szkolne  
nowości wydawnicze  
wydania encyklopedyczne  
artykuły papirnicze i  
biurowe NAS KUPISZ  
NAJTANIEJ! ZAPRASZAMY

## HARTOWNIA SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWA ŻNIN, UL. ALIANTÓW 1

Oferuje po atrakcyjnych cenach  
galanterie cukierniczą "GOPLANY"

i innych firm, napoje w opakowaniach  
1 1/2 l i w puszkowych, a także  
herbatę i kawę.

ZAPRASZAMY



CZYNNA CODZIENNIE OD 8.00 DO 18.00,  
W SOBOTY - OD 8.00 DO 13.00

### HELIOS - NEPTUN

MONTAŻ PILOTÓW  
Z TELEGAZETĄ LUB BEZ  
WYŚWIETLANIE  
FUNKCYJNE,  
90 KANAŁÓW, ZEGAR,  
WYŁĄCZNIK CZASOWY

zakład RTV Barcin,  
Marlena Baczyńska 1  
tel. 83-25-10

ROCZNA GWARANCJA

### BLACHARSTWO POJAZDOWE

WAŁAW PAWŁOWSKI



SZYBKO,  
TANIO,  
SOLIDNIE

PRZEZ 17 LAT NIE MIELIŚMY  
ŻADNEJ REKLAMACJI

JANOWIEC, 3 MAJA 26

72 strony

31 zdjęć

TO NIE ANGIELSKI PANCERNIK POJAWIŁ SIĘ NA WODACH  
DUŻEGO ŻNINSKIEGO JEZIORA!

TO POJAWIŁ SIĘ W ŻNIŃSKICH KSIĘGARNIACH NAJNOWSZY  
PRZEWODNIK PO BISKUPINIE

Hurt: Wydawnictwo "Wulkan", Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28.  
cena 10.000 zł, dla szkół na nagrody - zniżka 10 %

## Spółdzielnia Pracy "Oświata"

organizuje kursy:

- \* języków obcych: angielskiego, niemieckiego, francuskiego;
- \* tłumaczenia;

przyjmujemy zapisy

na rok szkolny 1992/93

- haftu i dziewiarstwa ręcznego
- kroju i szycia,
- bhp,
- obsługi:
- wind, wózków, dźwigów, suwnic,
- spawania,
- palaczy CO,
- pedagogiczne,
- czeladniczo - mistrzowskie,
- inne na zlecenie,
- egzaminy na tytuł mistrza i czeladnika

oraz uprawnienia spawalnicze podstawowe

Organizujemy

dwuletnie studium pomaturalne

\* menadżerskie

\* odzieżowe

\* administracyjno - biurowe.

Informacje i zapisy:

Żnin ul. Gnieźnieńska 8  
(budynek PZMot) w godzinach  
1200 - 1700  
(poniedziałek - czwartek)  
tel. 20-620.



OD REDAKCJI

Tak już czasem jest, że chochlik drukarski przysiadł się do nas i miesza nam wydruki przed montażem, zmienia nazwiska, dopisuje liczby... Przepraszamy wszystkich czytelników za błąd z poprzedniego numeru i podajemy sprostowania.

Sz szczególnie przepraszamy uczniów z Bożejewic i Violetę za pomieszenie w tekście o szkole. Podajemy cały fragment w poprawnym brzmieniu:

"Szkoła pracuje na dwie zmiany, co jest konieczne ze względu na ilość uczniów (320) w stosunku do izb lekcyjnych (9). Wpychaniem wiadomości w głowy wychowanków zajmuje się osiemnastu pełnozatrudnionych nauczycieli, którzy osiągają nawet niezłe wyniki, biorąc pod uwagę fakt uczestnictwa uczniów w różnego rodzaju olimpiadach. Jak większość tego typu szkół, powstałych z dworków, niestety i ta szkoła nie posiada sali gimnastycznej, jedynie skromne boisko."

Przepraszamy również Pawła Sreberskiego, którego nazwisko błędnie wydrukowaliśmy. Na s. 1 zabrakło odnośnika, że dalszego ciągu tekstu należy szukać na s. 4., nie mówiąc już o sześciocyfrowych numerach rejestracyjnych aut...

Tak się po prostu kończy, wydawanie numeru bez korekty. Jeszcze raz wszystkich przepraszamy i obiecujemy, że będziemy się lepiej pilnować...

Przepraszamy również Andrzeja Łuczaka za niepodanie autorstwa jego zdjęcia wydrukowanego w numerze 8 (s.7), przedstawiającego trzech gitarzystów pod Basztą. Trzecim z nich (gra po prawej stronie) - co warto również dodać - jest tegoroczny maturzysta - Marcin Malinowski.

# PO LATACH...



Matura 1967. Od lewej, w pierwszym rzędzie siedzą: prof. prof.: Dobrosława Czerna, Maria Pawlak, Tadeusz Talarczyk, Krystyna Zielińska, I sekretarz Komitetu Powiatowego – Franciszek Musiał, dyrektor Hieronim Gramlewicz, Inspektor Oświaty, Kazimierz Wiśniewski, prof. prof.: Anna Marciniak, Zofia Księżka, Leonard Pawlak.

Cóż to była za uroczystość! Jedną z moich koleżanek określiła to spotkanie eufemistycznie "srebrnym jubileuszem pełnoletności." Ładnie, prawda?

Najweselej wypadł nam początek, zbiórka przed budynkiem LO. Wielu z nas nie widziało się równo 25 lat, co do miesiąca, bo matura przecież jest zawsze w maju.

Zewsząd słychać było okrzyki niedowierzania, zdumienia i pytania: Kim jest ten pan z siwą brodą? A ten szczipły w okularach? Pani w zielonej bluzce też z nami chodziła? Na szczęście mieliśmy identyfikatory z nazwiskami używanymi w szkole, więc spoglądając na nie, mniej czy bardziej dyskretnie, rozpoznaliśmy się szybko bezbłędnie.

Spotkanie z nauczycielami i wychowawcami odbyło się wewnątrz budynku, gdzie powitała zebranych koleżanka Barbara Kamieńska i wiele miłych słów powiedział nam aktualny dyrektor LO, prof. Andrzej Wybrański. Okazało się, że jesteśmy jednymi z jego pierwszych uczniów i wspomina nas z sentymentem.

Następnie poszliśmy do swoich dawnych izb lekcyjnych. Szkoda, że tylko jednej grupie, klasie 1c, udało się spotkać ze swoim wychowawcą, prof. Tadeuszem Talarczykiem, który, o dziwo, pamiętał nasze imiona i nazwiska. Kiedy usiedliśmy każdy na swoim miejscu czas przestał istnieć. Znowu były przepisowe granatowe fartuszki, białe kołnierzyki i szare pończochy. Kolorowe nosiły tylko co odważniejsze dziewczyny, nie wspominając już o butach na obcasach czy ufryzowanych głowach. Ciekawe, że to, co ćwierć wieku temu było naszym utrapieniem teraz należy do najmilszych wspomnień. Trochę żal, że dzisiaj uczniowie nie wyróżniają się niczym spośród tłumu ponieważ tzw. strój szkolny i tarcza na ramieniu przeszły do lamusa.

Chwile wzruszenia i zadumy przeżyliśmy w kościele, gdzie prawdziwy koncert muzyki organowej i pięknego śpiewu dał kolega Zbigniew Napierała, jak i na omentarzu, nad mogiłami zmarłych nauczycieli, prof. prof. Hieronima Gramlewicza, Wiktorii Szczurowskiej, Stanisława Synaka i kolegów Tadeusza Chwałkowskiego, Bernarda Konieczki i Stefana Muszyńskiego.

A później zabawa do białego rana! Rozmowom nie było końca. Wspominki ułatwiała odpowiednio dobrana oprawa muzyczna. Żadne tam depeche ani metalowcy, tylko poczciwe Czerwone Gitary, stateczny Paul Anka itp. grałi i śpiewali nam do tańca.

Impreza od początku do końca była niezwykła i wyjątkowo udana, zachęcam więc następne roczniki do organizowania podobnych. Miłą pamiątką ze spotkania będzie zapewne kasetka video z nagraniem uroczystości. Osoby zainteresowane jej nabyciem proszone są o kontakt z panem Stanisławem Nitką (zakład elektroniczny przy ulicy Lewandowskiego, koszt kasety 60.000 zł.)

KRYSTYNA JARZĘBOWSKA

## WYBORY W "CENTRUM"

Dnia 11.05 odbyło się walne zebranie członków Koła Porozumienia Centrum w Żninie. Wybrano nowe władze:

Andrzej Wybrański – przewodniczący, Eugeniusz Dobaczewski – zastępca przewodniczącego, Stefan Wypych – sekretarz, Joanna Popkowska – skarbnik, Bernard Starczewski – członek oraz 10 delegatów na Zjazd Wojewódzki PC. W sprawozdaniu z działalności Koła PC dla Żnina ujęto między innymi:

- pozyskanie środków finansowych na budowę pawilonu ginekologiczno – położniczego w kwocie 1,6 mld z Ministerstwa Zdrowia i 2,5 mld z budżetu Wojewody Bydgoskiego;

- pozyskanie środków finansowych na realizację inwestycji oświatowych: Szkoła Podstawowa nr 5 – 2,4 mld z MEN, Szkoła Specjalna nr 4 – 1,3 mld z MEN, udział na rzecz Zespołu Szkół Mechanicznych;

- działanie na rzecz finansowania inwestycji ochrony środowiska: wysypisko Wawrzynki 1 mld, część kolektora B i przepompowni ścieków – 1,3 mld;

- wystąpienie do Ministra Rolnictwa o ustalenie statusu SHR Sobiejuchy, wystąpienie do Wojewody Bydgoskiego o ustalenie statusu PGR Żnin oraz nieodpłatne przekazanie bazy

## TADEUSZ SYRYJCZYK PRZYJEŻDŻA DO ŻNINA

31 maja, o godzinie 16<sup>00</sup> w Urzędzie Miejskim, Żnin gościć będzie Pośta na Sejm RP, wybitnego krakowskiego działacza gospodarczego, Tadeusza Syryjczyka, który wraz z poślanką Marią Zajączkowską, na zaproszenie żnińskiego koła Unii Demokratycznej, przyjeżdża na Pałuki. Na spotkanie zapraszamy wszystkich interesujących się przedsiębiorczością, przemysłem, samorządnością i polityką.

### Kilka słów o gościu

Rocznik 1948, doktor nauk technicznych, przewodniczący regionu krakowskiej *Solidarności* w podziemnych czasach, poseł na Sejm RP I kadencji, członek sejmowej komisji handlu i usług oraz komisji przekształceń własnościowych. Członek Rady Krajowej Unii, były minister przemysłu w rządzie Tadeusza Mazowieckiego. Założyciel i od roku 1989 prezes Krakowskiego Towarzystwa Przemysłowego, pierwszej tego typu niezależnej organizacji praktyków gospodarki i ideowych zwolenników rynkowej własności prywatnej.

### Kilka słów o Unii

Posłowie i Senatorowie Unii Demokratycznej pod kierownictwem Tadeusza Mazowieckiego, Jacka Kuronia, Olgi Krzyżanowskiej i Zofii Kuratowskiej nie ustają w działaniach na rzecz stworzenia silniejszego rządu. Unia jest inicjatorką powołania małej koalicji z Kongresem Liberalno-Demokratycznym i Polskim Programem Gospodarczym mającej na celu wsparcie reform gospodarczych

Jednocześnie z aktywnością na forum Parlamentu Unia Demokratyczna prowadzi działania w różnych fundacjach i organizacjach społecznych, spośród których najbardziej znane to: fundacja *SOS Jacka Kuronia* i Fundacja Inicjatyw Społecznych *Spring 92*, której motorem jest Grażyna Stanisłewska.

W życiu społecznym uczestniczą też koła terenowe UD na terenie całego kraju. Jednym z większych kół terenowych Unii Demokratycznej w województwie bydgoskim jest koło żnińskie, do którego należą również członkowie Unii z Łabiszyna, Rogowa, Kcyni i Barcina.

Zarząd Koła działa w składzie: Aleksander Kmiecikowski – przewodniczący, Dominik Księżki – sekretarz, Elżbieta Joachimowska – skarbnik, i członkowie: Marek Pacho i Botwid Chmarzyński (z Łabiszyna).

Zapraszamy na nasze spotkania. Informacje o zebraniach Unii zamieszczamy zazwyczaj na łamach pisma.

Członek Rady Regionalnej  
BOGDAN ŚWIERCZ

PSTBR na rzecz Ministra; działanie członków PC w celu utworzenia fundacji na rzecz czystości jezior pałuckich;

- wystąpienie do Burmistrza Żnina w sprawach: ustalenia dyżurów aptek zapewniających ciągłość sprzedaży leków, podjęcie próby uniemożliwienia dalszej dewastacji Gór Wilczkowskich; unormowania zasad działania opieki społecznej; ustalenia stanu prawnego zezwalającego na wycinkę drzew na terenie gminy (zareagowali w ustawowych terminach Minister i Wojewoda, z przykrością stwierdzamy brak odpowiedzi ze strony Burmistrza).

Informacje o głównych kierunkach działalności Koła PC w Żninie zamieścimy w następnym numerze.

STEFAN WYPYCH

**Apteka 'Pod Wierzbą'**  
**ZNIN ul. Szpitalna 28**  
 21-971

**CODZIENNIE I W SOBOTY ROBOCZE:**  
**8<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>**

**WOLNE SOBOTY:**  
 16.00 - 20.00

**NOCNY DYŻUR W DNI PARZYSTE MIESIĄCA:**  
 21.00 - 8.00

**MAJSTER**  
 płytki ceramiczne  
 - NAJTANIEJ I I  
 narzędzia  
 dla rzemieślników i majsterkowiczów

**SZAMBEX**  
**REWELACYJNY PŁYN**  
**PRZECIW ŚCIEKOM!**

**POKRYCIA DACHOWE**  
 ŻNIN, KOŚCIUSZKI

**NAPRAWY WSZYSTKICH SAMOCHODÓW**  
**ŁĄCZNIE Z ZACHODNIMI**  
**KONSERWACJA, SMAROWANIE**  
**Przyjdź, zobacz**  
**jaki mamy warsztat!**

**20-805**  
 ZPWIEC DSP, Fabryczna

Cena 1 km na trasie:  
 Kamaz 5511W - 3.100 zł  
 Star 200W - 2.200 zł  
 Tarpan, Zuk, Nysa - 1.700 zł  
 Przy rozładunku wagonów:  
 Kamaz - 3.800 zł  
 Star - 2.800 zł  
 + roboczogodzina kierowcy - 30.000 zł

**ZPWIEC DSP Fabryczna**  
**20-805**

**Ela STUDIO**

- *Panie Nowak, co Pan robi?*  
 - *A - odnowiam mieszkanie...*  
*Dużo roboty z tym, a jaki bałagan!*  
 - *Ależ, kto tak się dzisiaj męczy?*  
 - *To co mam zrobić?*  
 - *To Pan jeszcze nie wie, że jest w Żninie sklep z tapetami, klejami i innymi bajerami? Taka mała Europa.*  
 - *A gdzie to jest?*  
 - *No, proszę Pana, nie wie Pan? Żnin, ul. Podmurna -*

- *Mało tego! Można tam kupić folie samoprzylepne i odnowić meble lub inne przedmioty.*  
 - *Panie Kowalski, to Pan tu czekaj, a ja zaraz wracam!*

**Dokonasz dobrego wyboru!  
 Otrzymasz fachową poradę!!!**

**Pan Kowalski u nas był, mieszkanie odnowił. Pana Nowaka i wszystkich innych zapraszamy codziennie od 10 do 17.**

odcinek dziesiąty



**WIEŚLAWA WAWRUCH**  
**AWANTURA O BASZTĘ**

Przeżuwałem, że pan Chylak nie zrezygnuje pochopnie z usług dorosłej agencji detektywistycznej, no ale na wolnym rynku wszystkie chwytły są dozwolone. Nie sądziłem jednak, że tak szybko ich wyeliminujemy.

Podczas mycia okien i sprzątnięcia w "Bytinekse" rozpoczęliśmy obserwację terenu. Nie my jedni! Zauważyliśmy dwóch facetów, którzy podejrzenie często pojawiali się w okolicy. Niby to znudzeni, ale zdawało się, że nic nie uchodzi ich uwagi. Kiedy ustaliliśmy, że pozostają ze sobą w kontakcie i po prostu wymieniają się na czatach, uznaliśmy ich za pierwszych podejrzanych i zaczęliśmy śledzić. Pewnie szło nam to niewprawnie, bo próbowali nas zgubić. Podczas pościgu za jednym z nich Młodszy Bliźniak został na jakimś podwórku złapany za kołnierz przez drugiego:

- Nie będziemy się bawić w policjantów i złodziei - zaczął ten groźnie. Przełożył Młodsze przez kolano i wsunął mu dwa klapsy. Bliźniak popłakał się bardziej z oburzenia niż z bólu i zaprzysiął mu zemstę... Tego dnia wieczorem pan Chylak pokładając się ze śmiechu poprosił Grzesia, abyśmy nie wchodzili w drogę konkurencji.

A więc to był fałszywy trop... Grześ otrzymał polecenie służbowe zorientowania się w "składzie personelu" "Bytinkesu". Z raportu, który nam złożył wynikało, że w ostatnich trzech miesiącach siedem osób wymieniono na różnych stanowiskach. Pan Chylak za najbardziej bolesne uznał roztanie z księgowym starej daty, który nie radził sobie

z komputeryzacją firmy. Kowalik pozostaje w przyjaźni z moim dziadkiem i to był, niestety, zasadniczy powód, dla którego znalazł się praktycznie poza kręgiem podejrzanych.

Po kilkunastu dniach bacznej obserwacji osób, które przewijały się przez sklep postanowiliśmy szczególnie dokładnie przyjrzeć się "Blondasowi". Przychodził do sklepu z godną podziwu regularnością w poniedziałki i czwartki. Jeśli kupował - to drobniaki, często zachodził do muzeum w Baszcie, a przed lub po obejrzeniu ekspozycji nie omieszczał przystanąć na chwilę pod wizerunkiem Matki Boskiej na murach. Często zachodził do nowego księgowego, pana Andrzeja, więc chyba był jego znajomym. Ku naszemu zaskoczeniu księgowy jednak wyparł się tego, gdy po jednej z wizyt zaniósł mu chusteczkę mego taty, która niby wypadła z kieszeni: "Blondasa"

- Nikogo u mnie nie było. Ten facet, o którym mówisz, musiał szukać kogoś innego na zapleczu...

Przed kilkoma minutami widziałem ich przecież obu w uchylonych drzwiach!... Zaczęliśmy za nim chodzić. Był spoza naszego miasta. Czasem przejeżdżał zdezelowaną "nyską", czasem autobusem z Bydgoszczy... Lubił także zachodzić nad Małe Jezioro. Tu dwa razy zniknął za barakiem i odnalazł się w okolicy Baszty. Być może była to wina Grzesia, który tak się złożyło, go nie upilnował... Spisaliśmy oczywiście numer rejestracyjny "nyski", by ustalić nazwisko właściciela, ale pan Chylak, którego Grześ poprosił, by dla dobra śledztwa skorzystał ze swo-

ich znajomości w Urzędzie Miasta i dowiedział się o dane naszego podopiecznego, zlekceważył sobie sprawę, albo zapomniał...

Jeszcze, podczas przedświątecznego mycia okien wydawało mi się, że "Blondas" otrzymał od księgowego jakąś przesyłkę, czy szary pakietek. Potem nigdy ich już na czymś takim nie przyłapałem, ale miałem niejasne przeczucie, że nie bez powodu przychodzi tu zawsze z teczką. Do jego starych upodobań należało kupowanie prasy "Po schodkach", w kiosku niedaleko kamienicy Skrzyckich, w której mieszkają Chylakowie...

Kilka dni zajęło mi wymyślenie, w jaki sposób, nie budząc podejrzeń, moglibyśmy dowiedzieć się co zawiera teczką "Blondasa". Wreszcie wpadłem na genialny pomysł. Wykorzystam talent Ulki!

- Uleczko - zacząłem słodko - potrzebuję twojej pomocy! Przyjrzała mi się spod oka. - Tylko nie wiem, czy taka mała dziewczynka jak ty do siebie radę i dochowa tajemnicy?! Małej oczka błysnęły, ale nadal nie dawała poznać po sobie jak bardzo jest już zaciekawiona.

- Może się zgodzę, ale to kosztuje...  
 - Ile?  
 - Sto Marsów - nawet "r" udało jej się wymówić! Ulka nie jest specjalnie uczynna! Udałem zupełny brak zainteresowania:  
 - Za drogo! Znajdziemy tańsze dziecko! Podziała. Uśmiechnęła się szeroko i niewinnie!  
 - Za jednego Marsa też mogę ci pomóc! Jesteś moim braciakiem...  
 Przez chwilę niby to rozważałem jej propozycję, ale wiedziałem że w tym, o co mi chodzi, moja siostra jest bezkonkurencyjna.  
 - Dołożę ci jeszcze Kukuruku, jeżeli się dobrze spiszesz!

*ciąg dalszy nastąpi*

# Document

typowy się budowy tego domu.

Właściciel tego gruntu jest obecnie

Jakób Luszczka mieszkający obecnie na  
kubie Gąsawskiej;

osiadał jego z prawej strony Władysław  
Liołocki, z lewej strony Piotr  
Bytkowski.

Miejscowy proboszcz napisał mi.

Wit Niedbałski.

10 Parafia X. Biskupa Andrzeja  
11 Parafia X. Arcybiskupa S. Florjana  
Okres Kalkulacji.

Miejscowy kurmistrz Józef Szarochowski  
zao panowania króla pruskiego, a cesarza  
Niemieckiego Wilhelma II.

Verté.

Z promocyj nieruchomości będący  
tytuł ten domu jest:

1. Miasto murawki Franciszek Kresinski.
2. Brat jego Leon Kresinski.
3. Cieladny i młotnicy z rąbki otulicy.
4. Cielca Józef Sackowski.

Zakonieczamy w imię Boże te kielce  
wgrano, prosząc Boga by ten dom  
na ten dokument trafił i go czytać będzie  
był persilny.

Gąsawa dnia 25. Lipca  
1899.

*Franciszek Kresinski*  
fundator

*Jakób Luszczka*  
oficjalny Notariusz

*Władysław Liołocki*  
mieszkaniec - świadek

*Piotr Bytkowski*  
mieszkaniec - świadek

Milom

Franciszek Kresinski  
Boże daj! aby przy znalezieniu tego kawałka papieru  
na nase niemysłiwia Polka, stanęła na wysokości  
potęgi i rozkwitła. Daj to Janie Jan i Matko  
Bożko, Księżyno Korony Polskiej! Oto proszę niegodny  
sługa Władysław Liołocki, urwany 2. czerwca 1899.

To oświadczenie ma  
wzajemnie się odnosić do  
roku 1899.

\*\*\*\*\*z archiwum i z pamięci\*\*\*\*\*

## EGZAMINATOR BEZ KWALIFIKACJI

Lata pięćdziesiąte. Maturę ustną zdawało się wówczas w jednym dniu z czterech przedmiotów przed komisją w pełnym składzie. Już po zaliczeniu - i to dobrym - j. polskiego i historii i - jako takim - matematyki, odpowiadał z fizyki jeden ze zdolnych humanistów.

Odpowiadał, a właściwie wyciągnął i ogłądał ze smętną miną kartkę egzaminacyjną. Znakomity fizyk "Eda" Drews, niby jest spokojny, ale coraz bardziej ściąga brwi. Nie dziwota, bo delikwent odpowiada... na milcząco.

Zal mi zrobiło się dobrze piszącego wypracowania ucznia, więc rozpoczynam ciche pertraktacje z egzaminatorem. Edek chwilę zastanawiał się, a następnie - a przecież wiedział, że u mnie z fizyką też nie było "baj bardzo", zdawaliśmy razem małą maturę - zaproponował:

- Dobrze. Zadasz mi ty, polonista, pytanie z fizyki. Jako pomocnicze. Jeżeli odpowie to puszcza...

Świadom powagi chwili z trudem wygrzebałem z pamięci coś co jeszcze w niej zostało i łagodnie zaproponowałem:

- Może kandydat wymieni jedno z praw Newtona?

Niestety! Po chwili ciszy kandydat na dojrzałego człowieka wymienił - prawo Archimedeza!

- I tak to polonista oblał ucznia na egzaminie z fizyki - podsumował wydarzenie profesor Drews.

JANUSZ KSIĘSKI

15 maja 1992 r. w Gąsawie, podczas remontu budynku należącego do GS Gąsawa przy Rynku (dawny zakład fryzjerski p. Marka Maciejewskiego), znaleziono butelkę zawierającą dokument z 1899 roku - dwie kartki papieru formatu A4 - wmurowany w ścianę domu półtora metra nad posadzką.

Ponieważ pismo jest czytelne, nie przepisujemy go drukiem, polecając bezpośredni kontakt z rękopisem. Warto zwrócić uwagę jedynie na końcówkę: *Boże daj, aby przy znalezieniu tego kawałka papieru nasza nieszczęśliwa Polska stanęła na szczycie potęgi i rozkwitła...* (az,dk)

**PRENUMERATA "PAŁUK"**  
 10 KOLEJNYCH NUMEROW - 32.000  
 20 KOLEJNYCH NUMEROW - 64.000  
 PRZY ZAMAWIANIU 3 EGZEMPLARZY:  
 10 KOLEJNYCH NUMEROW - 82.000  
 20 KOLEJNYCH NUMEROW - 164.000

**ŻNIŃSKIE ZESZYTY  
HISTORYCZNE**  
 prnumerata roczna (4 numery)  
 80.000 zł

Pałuki, Bank Gdański o/Znin 300878-9090-136  
lub w kantorze wymiany, Żnin, Kościuszki

\*\*\*\*\*kacik fitofenologiczny\*\*\*\*\*

## CZAS MIŁOŚCI I MATUR CZYLI FENOLOGICZNA PEŁNIA WIOSNY

"Jeśli zakochać się - to w maju, gdy kwitną bzy" - to ponadczasowe marzenie większości ludzi. Tym którym się ono spełniło kwitnący i dusząco pachnący bez (prawidłowo lilak, bo bez to nieciekawo, biało kwitnący krzew) będzie zawsze na pierwszym miejscu. Jego najciekawsze odmiany to: **Ludwig Spath** - purpurowofioletowy, **Michael Buchner** - różowolila i **Mme Lemoine** - biały. Niespotykana kolekcja bżów znajduje się we Wenecji - urokliwa alejka ciągnie się między plebanią a kościołem.

Kończą kwitnienie rajskie jabłonie - najokazalsze zobaczyć można przed żnińskim przedszkolem cukrowniczym. Przygotowują się do kwitnienia kaliny (u państwa Gawronów na ulicy Grunwaldzkiej - najciekawsza odmiana piona, pełnokwiatowa, biała).

Pełnia wiosny, to oczywiście kwitnący kasztanowiec zwyczajny - prawie zawsze jego kwitnienie przypada na okres matur. W Żnieniu mamy nawet ulicę Kasztanową, lecz kasztanowców na niej już niewiele. Swoją drogą szkoda, że na powstającym osiedlu przy Kasztanowej, a w sąsiedztwie Lipowej i Topolowej zaniechano nazw ulic wywodzących się od gatunków drzew, obsadę drzewostanu można by było prowadzić zgodnie z nazwą.

Jeszcze niedawno Żnin posiadał w centrum ulicę obsadzoną kasztanowcem czerwonym - *Aesculus carnea* (bardzo cennym i rzadko spotykanym gatunkiem), dziś na Lewandowskiego pozostało tylko jedno połamane, zdewastowane drzewo.

EDWARD TUCZYŃSKI